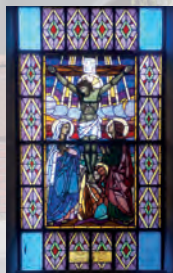
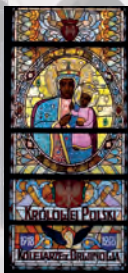
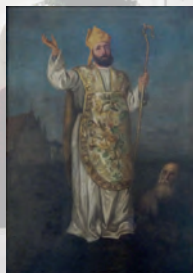


**Maria Prosnak-Tyszka  
Przemysław Przybylski**

**Zarys historii  
parafii św. Floriana  
w Brwinowie**



**Maria Prosnak-Tyszka**

**Przemysław Przybylski**

---

***Zarys historii parafii św. Floriana  
w Brwinowie***

---

Projekt okładki  
Grażyna Adamska i Grażyna Macander-Majkowska

Zdjęcia na okładce  
Sylvia Chrzanowska-Jura

Zdjęcia archiwalne ze zbiorów prywatnych

Autorzy współczesnych zdjęć  
Sylvia Chrzanowska-Jura

oraz

Andrzej Adamski, Elżbieta Kołodziejczyk-Macander, Mirosława Kosiaty,  
Przemysław Przybylski, Marlena Wojtczak

Przygotowanie do druku  
Grafini DTP, Brwinów

Korekta  
Zespół

Wydawca  
Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Warszawie



Wydanie publikacji zostało dofinansowane z dotacji gminy Brwinów

© Copyright by Maria Prosnak-Tyszka, Przemysław Przybylski  
© Copyright by Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Warszawie  
Warszawa 2020

ISBN 978-83-946275-5-3

Towarzystwo Opieki nad Zabytkami, Oddział w Warszawie  
02-511 Warszawa, Pałacyk Szustra, Morskie Oko 2

e-mail: warszawa.tonz@gmail.com  
tel. +48 604 392 049

Druk  
TOTEM, Inowrocław

Parafia św. Floriana w Brwinowie, mimo swej odległej, kilkusetletniej metryki, dotychczas nie doczekała się pełnej, źródłowej monografii. Ten krótki szkic jest próbą zebrania i uporządkowania informacji lub drobnych przyczynków rozsianych w różnych źródłach, niejednokrotnie w lokalnej prasie z ostatnich trzydziestu lat lub w wydanym w 2017 roku zbiorze *Silva rerum, czyli drobiazgi dawnego Brwinowa dotyczące, z różnych źródeł zebrane 1406–1914*.

O początkach parafii brwinowskiej wiemy bardzo mało. Nie zachował się (a przynajmniej nie znany nam jest) akt erekcyjny. Nie zachowały się również stare księgi parafialne. W Archiwum m.st. Warszawy Oddział w Grodzisku Mazowieckim przechowywane są jedynie Akta Stanu Cywilnego z lat 1808, 1810–1825 oraz Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Brwinowie z lat 1826–1888. Natomiast najdawniejsza księga pogrzebów dostępna w kancelarii parafialnej w Brwinowie sięga ostatnich tygodni roku 1841.

Krzysztof Mączkowski i Andrzej Mączkowski w swych badaniach dotyczących najdawniejszych dziejów Brwinowa i jego mieszkańców powołują się jeszcze na dokumenty znalezione w *Błońskich Księgach Ziemskich*.

Pierwszą konkretną, znaną nam wiadomość o istnieniu parafii Brwinów odnotowujemy w roku 1406. W akcie erekcyjnym ogłoszonym „we środę dnia piątego stycznia Roku Pańskiego tysięcznego czterechsetnego szóstego... Wojciech z łaski Bożej biskup



poznański...” [Wojciech Jastrzębiec] nadawał kościołowi parafialnemu św. Jana w Warszawie prawa kolegiaty, zobowiązując równocześnie do oddawania na jej potrzeby dziesięciny połowej „w trojakim Czarnowie, Brwinowie, w Kaleni, Borowy... w Bieniewiczach, wsiach na Mazowszu...” (*Wiadomość historyczna o kościołach metropolitalnym warszawskim pod tytułem św. Jana*, Warszawa 1841, s. 8–9). Z dokumentu tego wynika także, że dziesięciny te „przez księdza archidiacona czerskiego z dawna posiadane były”, a więc istniejący w danej wsi kościół musiał posiadać dość już odległą metrykę sięgającą, być może, XIII wieku.

W roku 1184, a więc pod koniec XII stulecia, biskup krakowski Gedko (Gedeon) sprowadził z Rzymu do Krakowa relikwie św. Floriana, uzyskane za zgodą papieża Lucjusza III. Wzniesiony wkrótce w Krakowie kościół pw. św. Floriana dał początek nadawaniu tegoż wezwania kolejnym świątyniom w różnych częściach Polski. Wydarzenie to, obok wymienianego przez ks. Józefa Nowackiego w pracy *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej* [Poznań 1964, t. 2] faktu znacznych rozmiarów parafii brwinowskiej (w XVI wieku w skład jej wchodziło 13 miejscowości), pozwala umieścić początki parafii brwinowskiej w wieku XIII. W cytowanej już pracy ks. Nowackiego znajdujemy wzmiankę o najdawniejszym, znanym nam, proboszczu parafii św. Floriana w Brwinowie, plebanie Derślawie, który obowiązki swe pełnił ok. roku 1423.

Kolejna data związana z historią brwinowskiej parafii to rok 1446. Obowiązki plebana pełni wówczas Mikołaj (z uczyonym stopniem magistra, notowany jako Mistrz Mikołaj). On też w roku 1463 pozwał braci Macieja i Jerzego Gradowskich (Grudowskich?) o zabrane przez nich poświętno, tj. Brwinówko. Plebania brwinowska otrzymuje z folwarków Kosajec, Kopana, Wola Kopańska, Parzniew, Wielkie i Małe Grudówko, Otrębusy, Kani-cze dziesięciny dla wikariuszy i nauczyciela, co jest dowodem, że w XV wieku istniała w Brwinowie szkołka parafialna. W zasadzie szkoła istniała przy każdym kościele parafialnym, chociaż aż do schyłku XVI wieku nie sporządzano wykazów istniejących szkół.

W roku 1453 nowo wybudowany kościół w Nadarzynie wyposażony został przez biskupa we wsie Rusiec Wielki i Mały oraz Zajączkowa Wola wraz z dziesięcinami folwarcznymi, za zgodą plebana brwinowskiego Mikołaja oraz patronów [obrońców sądowych] Jana i Abrahama.

Wiek XVI nie pozostawił większych, znanych nam śladów funkcjonowania parafii. Wiemy, że około roku 1512, a następnie w latach 1525–1557 obowiązki plebana pełnili Maciej z Mrzynowa i Łazarz, syn Jakuba, którego następcą został ks. Stanisław Rybiński (Rybieński?), pełniący swe obowiązki w latach 1557–1569. Drobne wzmianki historyczne, na które udało się natrafić, dotyczą osób świeckich związanych z Brwinowem.

Pod rokiem 1511 odnotowany jest Jan z Brwinowa herbu Belina, piastujący urząd sędziego ziemskiego warszawskiego. Z adnotacją: „Brwinowscy pochodzą od Okuniów, którzy w XIV już wieku na Brwinowie dziedziczyli” (Adam Boniecki – *Herbarz polski*, Warszawa 1900, tom II).

Epitafium Okuniów znajduje się w kościele św. Anny w Grodzisku Mazowieckim. Natomiast w wydanym w Krakowie w 1896 roku dziele *Album Studiosorum Universitatis Cracoviensis* (tom III, s. 203) zanotowano pod rokiem 1597: „Mathias Nicolai Kurzeliński de Brwinow diec. Posnaniensis [uiścił opłatę] gr[oszy] dwa”, wstępując w poczet studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kim był ten brwinowski żaczek sprzed pięciuset lat? Nazwiska „Kurzeliński” nie znalazłam wśród nazwisk właścicieli Brwinowa, może był synem jakiegoś dzierżawcy, może miejscowego organisty? Wiadomo tylko, że jego stan majątkowy był „średni”. Wniesiona opłata nie klasyfikuje go wśród najuboższych, ale też pozostawia w tyle za synami wielmożów. Musimy przy tym pamiętać, że w XVI wieku synowie drobnej szlachty mazowieckiej z okolic Czerska, Łowicza, Mszczonowa czy Sochaczewa stanowili wśród studentów Akademii Krakowskiej znaczący odsetek. Wielu z nich mogło w przyszłości uzyskać awans w hierarchii

społecznej i kościelnej, poczynając od stanowiska nauczyciela w szkółce parafialnej aż po wysokie urzędy państwowe. Według informacji Andrzeja Mączkowskiego [na podstawie Metryki Uniwersytetu Krakowskiego 1, nr 1502e/033]: „W 1502 roku rozpoczął naukę w Studium Generale pierwszy znany mi [A.M.] mieszkaniec wsi Brwinowo Maciej syn Marcina (Matias Martini). Dziesięć lat później na ławach uczelni zasiada Łazarz, syn Jakuba, który w 1525 roku zostaje plebanem w naszej parafii”.

Dalsze wiadomości o brwinowskiej parafii wiążą się z wizytacją biskupa Wawrzyńca Goślickiego w 1603 roku. Józef Łukaszewicz w *Krótkim opisie historycznym kościołów parochialnych, kościółków, kaplic, klasztorów, szkółek parochialnych, szpitali i innych zakładów dobroczynnych w dawnej diecezji poznańskiej* (Poznań, 1863, tom III, s. 281) pisze: „W czasie wizyty Goślickiego w roku 1603 [kościół parochialny] był z drzewa stawiany w bardzo złym stanie i pod tytułem ś. Floryana męczennika poświęcony. Uposażeniem jego prócz roli w Brwinowie były dziesięciny ze wsi Brwinowa, Książenic, Sistrzenic, Milanówka, Mieleńczyna, Kotowic, Kosajec, Woli Kopańskiej, Parzniewa Wielkiego i Małego... czy w Brwinowie był kiedy szpital nie wiadomo mi, nie było go podczas wizytacji Goślickiego... Dla nauczyciela była dziesięcina pieniężna ze wsi Otrembusy, a snopowa ze wsi Kanicza”.

Wkrótce, bo w roku 1616, staraniem plebana ks. Józefa Świetlickiego wybudowano nowy kościół, plebanię i dzwonnice za przykościelnym cmentarzem, a obowiązki wikarego pełnił wówczas ks. Jan Gęski.

W tym samym roku 30 października odbyła się wizytacja parafii przez biskupa Piaseckiego.

Kolejny proboszcz, o którym zachowały się jakieś informacje, to ks. Tomasz Wiecha. Dokładnych dat jego urzędowania i pracy w brwinowskiej parafii nie znamy. Wiemy tylko, że w 1666 roku wystawił nowy dom dla wikarego, a w kilka lat później zbudował nowy kościół (rok 1672). Wiemy również, że w 1671 roku „dom szkólny zgorzał”. Tenże ks. Wiecha „powiększył zabudowania



*Drewniana rzeźba Jana Ewangelisty (zaginęła), I połowa XVII wieku*

Źródło: *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, tom X, województwo warszawskie, Zeszyt 17, powiat pruszkowski, pod red. Izabelli Galickiej i Hanny Sygietyńskiej

plebańskie..., oczyścił pola, wykopał studnię i wystawił nowy szpital, w którym pięciu ubogich żywiło się z jałmużny” (*Materiały ze spuścizny Zofii Gajewskiej*, nr 4). Określenie „szpital” używano wówczas dla oznaczenia zakładów opiekuńczych, przytułków.

W sporządzonych przez ks. dr. Władysława Knapieńskiego *Notatach do historii kościołów warszawskich* (BJ Rkp.



*Modrzewiowy kościół w Brwinowie*

6945 II, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/567041/edition/550878/content>) znajdujemy informację, że „wieś szlachecką Brwinowo” odwiedził w dniu 27 maja 1672 roku biskup Mikołaj Święcicki. W sprawozdaniu z wizytacji czytamy: „W Wielkim ołtarzu obraz Matki Boskiej Częstochowskiej wotami obwieszony. Przy ścianie północnej ołtarz Wniebowzięcia N. Marji Panny, obok niego kaplica św. Anny. W tej kaplicy jest murowany grób Zerków (Żerków?). Z przeciwnej strony kaplicy... obraz także N. Maryi Panny i grób Kazimierza Kotowskiego, sędziego Ziemi Warszawskiej a obok niej ołtarz z obrazami Narodzenia Pana Jezusa i Matki Boskiej Częstochowskiej”. Oba grobowce brwinowskich kolatorów – szlacheckiej rodziny Zerków oraz Kazimierza Kotowskiego, Marszałka Sejmiku Błotńskiego, w czasie rozbiórki drewnianego kościołka przeniesiono prawdopodobnie do krypt nowego kościoła (por. spuścizna Zofii Gajewskiej, poz. 4).

W drugiej połowie XVII wieku zaczęły powstawać na Mazowszu, podobnie zresztą jak i w innych rejonach Polski, liczne bractwa kościelne. Ich celem było „staranie o postępowanie w cnocie i wzajemna pomoc w chorobie”. Szczególnie popularne stały się wkrótce bractwa św. Anny i św. Rocha. Założycielem tych ostatnich był biskup poznański Szczepan Wierzbowski (1620–1687). Bractwo św. Rocha powstało pierwotnie przy kościele św. Krzyża w Warszawie, rozszerzając się następnie na całe zachodnie Mazowsze. W XVIII–XIX stuleciu św. Roch należał do najbardziej czczonych świętych, cieszył się powszechną czcią jako szczególnie pomocny w przypadkach „chorób zaraźliwych i «morowego powietrza»”. Bywał patronem kościołów, a jeszcze częściej kaplic i ołtarzy. Żył na przełomie XIII/XIV wieku (por. Andrzej Woźniak – Bractwa kościelne na wsi mazowieckiej



*Kościół modrzewiowy pw. św. Floriana zbudowany w 1760 r.  
przez proboszcza brwinowskiego ks. Baltazara Antoniego Tarkowskiego,  
fot. ok. 1925 r.*





*Dzwonnica*

Zbiory Ryszarda Biskiego (rys. 1912)

XVIII i pierwszej połowy XIX w. [w:] *Kultura Ludowa Mazowsza i Podlasia*, tom V, Warszawa 2002, s. 60–78).

W brwinowskim kościele, w bocznym ołtarzu lewej nawy, wisiał przez wiele lat stary, zabytkowy obraz św. Rocha. Świadczył on o kulcie, jakim otaczano go w parafii, a być może o istniejącym tu bractwie jego imienia. Obecnie w tym miejscu znajduje się wizerunek św. Jana Pawła (obraz św. Rocha poddany został konserwacji i chwilowo umieszczony na plebanii).

Również wspomniana kaplica św. Anny była, być może, śladem działającego tu niegdyś bractwa poświęconego tejże patronce.

W *Słowniku Geograficznym Królestwa Polskiego* wydanym w 1880 roku (tom I) znajdujemy pod hasłem „Brwinów” wzmiankę o odbywających się tu niegdyś tłumnych odpustach.

Kolejnej luki nie potrafimy zapełnić aż do roku 1760, kiedy to obowiązki proboszcza piastuje ks. Baltazar Antoni Tarkowski. W tymże 1760 roku ks. Tarkowski wystawia nowy modrzewiowy kościółek, który po remontach i przebudowach służył parafii do 1927 roku. Konsekracji kościoła dokonał biskup kijowski Andrzej Załuski w dniu 26 lipca 1762 roku (p. s. 51).

Następcą ks. Tarkowskiego jest ks. Franciszek Albertrandi; z parafią brwinowską związany był on przez lat wiele (od ok. 1775 po 1802).

Ksiądz Mikołaj Bojanek w pracy *Kościół i parafia w Grodzisku: monografia historyczna na podstawie kronik parafialnych* (Grodzisk Maz. 2014, s. 44) pisze: „W czasie Jubileuszu Wielkiego w 1776 r. wypadła [w parafii grodziskiej] wizyta biskupa Krzysztofa Hilarego Szembeka... Rozpoczął się Jubileusz przy odgłosie trąb, kotłów i waltorni i dawaniu ognia z młodzieży... Przybyło dwie kompanie z Brwinowa i Żukowa, ludu zebrała się z okolicznych parafii moc wielka... Przybyli sąsiedni księża: ks. Albertrandi, kanonik warszawski, dziekan błoński, proboszcz brwinowski, ks. Michał Mętlerski, proboszcz żukowski...”

W roku 1782 ks. Albertrandi wystawia nową plebanię, która służyła parafii przez dwieście lat. Została rozebrana w 1982 roku.

Następcą proboszcza Albertrandiego został ks. Klemens Smoliński (Smoleński?). Obowiązki duszpasterskie w Brwinowie pełnił w latach ok. 1805–1814. Bliższych informacji o nim nie mamy. Funkcję organisty sprawował wówczas Sebastian Szwabski.

110/

Rapport Parafy Gwiniowskiej  
na dzień 25. miesiąca Sierpnia

Jaki wplęś Powietrza.

Miesiące bez dwu dni Deszczu tu  
nie było, zbożo wczesnie dojrzało  
y nie udnawo mianowicie Krowie  
y Jęczmny, w ogrodach słońca nie  
pomietowana y te nie pokropiła  
rolników, że wczesne były krostki  
Staty się na Prądnowku zapasa  
leer te teraz strawione na przysy  
nie mały się wiosna y ożybito  
podobnych wodnowieści niedziela.

Bogłnie urodzaj tak uwozić mo-  
żna, procz tych gatunków co przysa-  
dy, iż gdzie największy urodzaj  
także kwikłego urodzaju trawia cęgi  
Dobrze brakuje y niedostatecz. co  
Lawsze litowa wyprawata Rolw.  
Siano do Potrawy  
Stony bez trawy karmią dostawrai  
będą bardzo niedość dla bydła na  
Lima, tło ma wielo robotników  
możę zapobiedz wiaćki x Stony y  
Siano zabranianami.

Te nadzwyczaj duże nagonia rolnia  
ale jednak nie ledno robotow  
nie słońdzi. Zbożom, nadzwyczaj  
mniey rak liedy, wrobbi ale te  
silodoty na wielu miejscach Pro-  
mion y Jęczmieniom.

Myszy

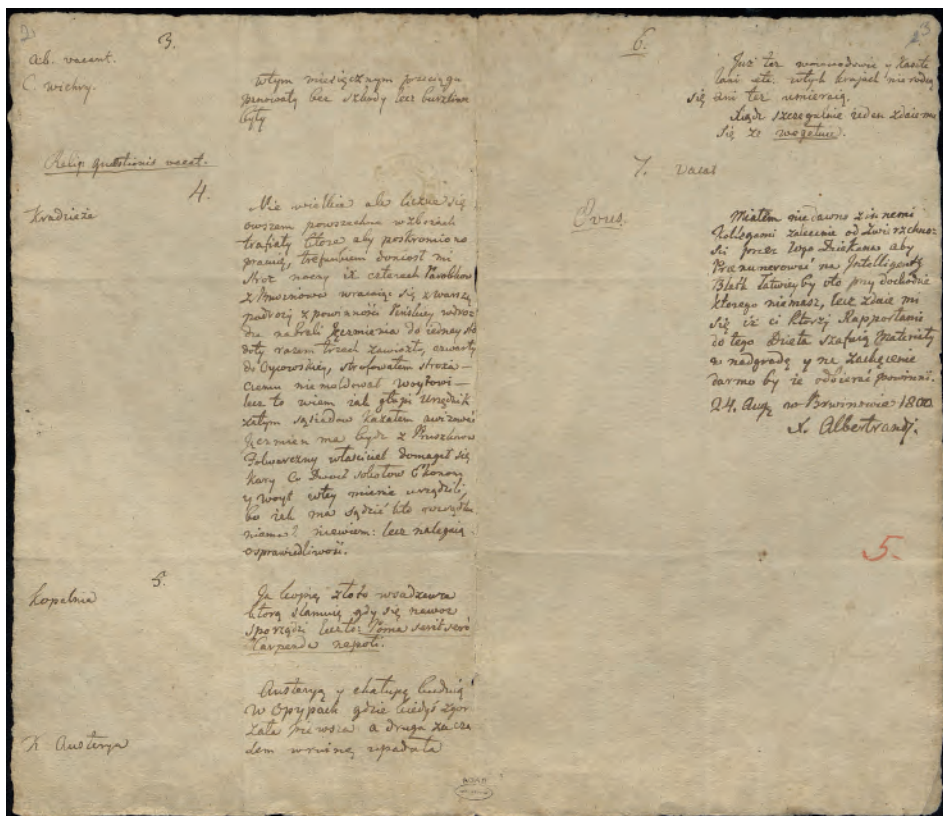
Choroby w ludziach  
w bydłe

1.

Nie są powszechne owsiom  
Ludzie się zdrowo trzymają.  
Bydła słońki kłias do zdechu  
się nadyma leer odronioto po  
tych słońkach y pastwach słońki  
by Dissentionom byde podle  
należy często x pomiarowaniem  
pozi, dawci po trosze kwadniny.

3.

Sprawozdanie proboszcza Franciszka Albertrandiego z 1800 r.



Sprawozdanie Proboszcza Franciszka Albertrandiego z 1800 r. (cd.)

Lata 1815–1831 to okres, w którym proboszczem brwinowskiej parafii jest ks. Franciszek Rakowski. Najprawdopodobniej jego staraniom zawdzięczamy założenie nowego cmentarza grzebalnego, pełniącego swą funkcję do dnia dzisiejszego. Nie zachowały się żadne dokumenty potwierdzające ten fakt. Wiemy jednak, że w roku 1817 dekretem władz Królestwa Kongresowego, a w dwa lata później na podstawie rozporządzenia Obwodu Warszawskiego, nakazano likwidację dawnych cmentarzy przykościelnych. Prawdopodobnie rok 1819 jest rokiem





Mapa z zaznaczoną parafią Brwinów (1827)

powstania brwinowskiego cmentarza, stopniowo kilkakrotnie powiększanego, a w 1988 roku wpisanego do rejestru zabytków. Szczątki osób chowanych na cmentarzu przykościelnym na przestrzeni minionych kilku stuleci przeniesiono prawdopodobnie w jedno miejsce, tworząc pewnego rodzaju ossarium, krytą zawierającą prochy zmarłych, na której wznosił się zawsze krzyż. Drewniany krzyż, zwany krzyżem misyjnym, usytuowany z prawej strony kościoła, najprawdopodobniej jest śladem tego żałobnego kurhanu.

Ostatnim zachowanym śladem pierwotnego przykościelnego cmentarza jest istniejący do dziś murowany obelisk upamiętniający zasłużoną rodzinę Nowosielskich. Obelisk ten wzniesiony przy murze kościelnym naprzeciwko plebanii pochodzi z roku 1820, a wyryty na nim napis głosi: „Wieczności rodziny Nowosielskich”.

Familia ta – to Paweł Nowosielski, urodzony w roku 1767, rządca dóbr Brwinów, oficer powstania kościuszkowskiego w 1794 roku. Paweł wraz z żoną Joanną z Osieckich byli rodzicami trzech synów. Wszyscy poświęcili się służbie wojskowej.

Feliks Nowosielski, urodzony w Brwinowie w roku 1800, był oficerem wojska polskiego, brał udział w powstaniu listopadowym, zyskując opinię „znakomitego oficera o brawurowej odwadze” (*Polski Słownik Biograficzny*, tom 23, Wrocław 1978, s. 381). Odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*. Zmarł na emigracji w Londynie w 1864 roku, znany ze swej działalności politycznej i charytatywnej. Młodszy – Andrzej, urodzony w roku 1807 również w Brwinowie, był także uczestnikiem powstania listopadowego 1830 roku.

W Gabinetie Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie przechowywane są *Papiery dotyczące spraw administrowania Kościołem katolickim w Królestwie Polskim (okręg warszawski) 1818–1855*. Znajduje się w nich krótka notatka potwierdzona podpisem ks. Franciszka Rakowskiego. Wynika z niej, że parafia w Brwinowie, wzorem innych parafii dekanatu błońskiego,





*Modrzewiowy kościół w Brwinowie, widoczny obelisk Familii Nowosielskich, fot. 1926 r.*

uczestniczyła w zbiórce pieniędzy na budowę kościoła katolickiego w Petersburgu, przekazując na ten cel złp 3 (dla porównania parafia Izdebno uiściła wpłatę złp 1, Leszno – złp 3, Rokitno – złp 6).

Funkcję organistów w omawianych latach pełnili kolejno Kajetan Gałkowski i Karol Karpiński (ok. 1830 roku).

Ksiądz Rakowski zmarł 27 grudnia 1831 roku, a grób jego na brwinowskim cmentarzu zachował się do tej pory, usytuowany niedaleko kaplicy Marylskich (z tyłu kaplicy).

Na następcę ks. Rakowskiego powołany został w 1832 roku ks. Antoni Pawłowski, człowiek wykształcony i jak można wy-

wnioskować z zamieszczanych niekiedy w ówczesnej prasie notatek, ceniony zarówno w parafiach sąsiednich, jak i w Warszawie.

Ostatnie miesiące życia ks. Rakowskiego i początki działalności ks. Pawłowskiego łączą się z dramatycznymi dniami finału powstania listopadowego, kiedy to w sierpniu 1831 roku wojska carskie dokonały egzekucji garstki powstańców – mieszkańców Brwinowa i najbliższych okolic.

W rocznicę tego wydarzenia wzniesiono w miejscu egzekucji drewniany krzyż. Krzyż istnieje do tej pory. Znajduje się w pobliżu stacji kolejowej, u wylotu ulic Wilsona, Leśnej i Grodziskiej. Został odnowiony przez miejscowych kolejarzy w 1919 roku, a następnie odbudowany w roku 1995 w 164 rocznicę straceń. U stóp krzyża umieszczono tablicę z napisem: „MIEJSCE EGZEKUCJI POWSTAŃCÓW LISTOPADOWYCH. W SIERPNIU 1832 R. W 1-SZĄ ROCZNICĘ STRACENIA POWSTAŃCÓW PRZEZ WOJSKO CARSKIE MIESZKAŃCY BRWINOWA WZNIEŚLI TU KRZYŻ. W 1919 R. MIEJSCOWI KOLEJARZE ODNOWILI KRZYŻ I OBJĘLI NAD NIM OPIEKĘ. W SIERPNIU 1995 R. W 164-TĄ ROCZNICĘ ŚMIERCI STARANIEM ZARZĄDU MIASTA I GMINY BRWINÓW KRZYŻ ZOSTAŁ ODBUDOWANY WRAZ Z OTOCZENIEM”.

W jednej z nielicznych, zachowanych szczęśliwie ksiąg parafialnych Brwinowa z pierwszej połowy XIX wieku zachował się pod datą 3 czerwca 1838 roku akt ślubu Józefy Wincencji Marianny Borzysławskiej i Wojciecha Chmielowskiego, przyszłych rodziców Adama Chmielowskiego, późniejszego Brata Alberta, kanonizowanego w 1989 roku przez Jana Pawła II. Pod aktem widnieje podpis ks. Antoniego Pawłowskiego, proboszcza parafii św. Floriana w Brwinowie. Obszerniej piszą o tym Andrzej Różycki i Bohdan Krzyżanowski w artykule opublikowanym w lokalnej gazecie „Brwinowskie ABC” nr 20/1998.

Ksiądz Pawłowski dokonał kolejnego remontu drewnianego kościółka. A oto, co na swoich łamach podaje „Kurier Warszawski” w 1854 roku (nr 278). „Przejeżdżając koleją żelazną około Brwinowa, majątności książąt Radziwiłłów [błąd sprostowany w nr 295 – Brwinów był w tamtym czasie własnością Józefa Szmi-

deckiego], już z dala uderzy wędrowca nader piękny budynek, który jakby przesunął się tylko przed oczyma, skutkiem prędkości pędzącego parochodu. Budynkiem tym jest nowo wzniesiona świątynia Pańska, która wspaniale rysując się na tle widnokregu, zastąpiła inną, niezbyt jeszcze dawno w tych miejscach sterczącą, a która parta będąc ręką czasu, chyliła się do upadku”.

„Kurier Warszawski” (dalej również jako „K.W.”) zamieszcza wielokrotnie wzmianki o brwinowskim proboszczu. I tak np. dowiadujemy się, że „Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę procentu od sumy 2250 rs. na wieczne czasy przez ks. Antoniego Pawłowskiego na rzecz kościoła parafialnego w Brwinowie” („K.W.” nr 271/1852). W tym samym roku („K.W.” nr 294/1852) „w uroczystość św. Karola Boromeusza uroczyste nabożeństwo w kościele przy ulicy Chłodnej w Warszawie odprawił proboszcz z Brwinowa ks. Pawłowski 4 XI 1852”.

Znane było na Mazowszu i tłumnie odwiedzane sanktuarium maryjne w Rokitnie. I znów sięgamy do „Kuriera Warszawskiego” (nr 238/1851), gdzie czytamy: „Na odpust onegdajszy [8 IX 1851] w Rokitnie pobożni zebrali się nader licznie. Mnóstwo osób przybyło z Warszawy powozami, dorożkami, koleją żelazną, a nawet pieszo. Okoliczni obywatele i lud mnogi z bliższych i dalszych włości pospieszyli uczestniczyć także w łaskach duchownych zapewnionych na dzień Narodzenia NMP rokitnickiemu kościołowi. Od świtu mnóstwo osób napełniało ten wspaniały Przybytek Pański fundowany przez Święcickiego. Liczono w ogóle do dwóch tysięcy pobożnych przystępujących do św. sakramentów pokuty i ołtarza. Całe rano kapłani świeccy i zakonni odprawiali msze św., około południa sumę uroczystą celebrował ks. Wacław Ślepowroński, dziekan warszawski. Kazanie zaś miał ks. Antoni Pawłowski, kanonik honorowy sandomierski, proboszcz brwinowski.

Według urzędowych podań na odpust do Rokitna onegdaj przez rogatkę wolską przejechało powozów 113, dorożek 86, bryczek 149, konno 7 osób, a pieszo około 1500 osób udało się”.



*Otarz główny kościoła w Brwinowie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Obraz Matki Boskiej ̄asnogórskiej z ołtarza głównego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





*Figura Melchizedeka w głównym oltarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Figura arcykapłana Aarona w głównym ołtarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



### *Prezbiterium*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

Ksiądz Antoni Pawłowski zmarł 25 sierpnia 1855 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu, obok swego poprzednika.

Przywołajmy raz jeszcze tekst z „Kuriera Warszawskiego” opublikowany wkrótce po pogrzebie ks. Pawłowskiego. Dnia 27 sierpnia 1855 r. „pochowaliśmy zwłoki śp. Księdza Pawłowskiego, kanonika honorowego sandomierskiego, proboszcza w Brwinowie. Zaczny ten kapłan, 25 lat przewodnicząc tej parafii, był wzorem cnót chrześcijańskich. Dla każdego wieku i stanu udzielał zbawiennej rady, pociechy, a w potrzebie pomocy. Wysoko ukształcony, z zajmującą prostotą, rzewnością, treściwością i jasnością tłumaczył i nauczał prawd św. Ewangelii, otaczały go też miłość i szacunek ogólny. Nie szczędząc trudów i kłopotów,



*Krzyż przy oltarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





*Obraz Miłosierdzia Bożego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Relikwiarz z relikwiami św. s. Faustyny*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

strzegł dobra Kościoła. Z uczciwie zapracowanego i oszczędzonego grosza, jeszcze za życia zapisał kilkanaście tysięcy złotych na uposażenie probostwa, a wydał 750 rs. na przyozdobienie wewnętrzne kościoła. Wśród nabożeństwa ksiądz Więckowski, proboszcz z Tarczyna, od lat młodych przyjaciel zmarłego, przebiegając użyteczny i pracowity żywot czcigodnego kapłana w mowie pełnej prawdy i serdeczności wykazał, jak nieodżałowaną stratę



poniosło duchowieństwo i parafianie. Obudził też powszechne współczucie, żal szczery, łączy rzewne. Obywatele licznie zgromadzeni zanieśli zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku i złożyli w prostej mogile, choć zasługą, życzeniem naszym, należał mu się wspanialszy grobowiec” („K.W.” nr 237/1855).

„Wspaniałego grobowca” nie zbudowano wprawdzie księdzu Pawłowskiemu, lecz zachowała się kamienna płyta z jego nazwiskiem usytuowana obok grobu ks. Rakowskiego i kolejnego proboszcza ks. Ulickiego.

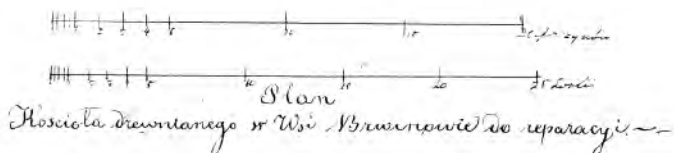
Kilka tygodni po śmierci ks. Pawłowskiego „Kurier Warszawski” (nr 278/1855) zamieścił jeszcze jedną notatkę: „Rejent Kancel[arii] Okręgu Błońskiego... zawiadamia, iż po zmarłym niegdy Xdzu Ant. Pawłowskim proboszczu parafii Brwinów, sprzedaną zostanie przed podpisaniem Rejentem przez publiczną licytację, wszelka pozostałość spisem inwentarza objęta, z mebli, ruchomości domowych, naczyń kuchennych miedzianych, srebra stołowego, garderoby, bielizny męskiej i stołowej, pościeli, przedmiotów szklanych i fajansowych, inwentarzy żywych i martwych, narzędzi rolniczych i gospodarskich, i innych sprzętów domowych, składająca się na Probostwie Brwinów... pół mili od m. Grodziska... w dn. 25 października (6 listopada) r.b. od godz. 10 rano poczynając... za gotowe pieniądze zaraz płacić się winne...”.

Następca ks. Pawłowskiego – ks. Antoni Ulicki – obowiązki swe pełnił w brwinowskiej parafii w latach 1855–1872. W tymże 1855 roku kościół otrzymał organy pochodzące z pracowni Mateusza Mielczarskiego z Warszawy, a ofiarowane przez ks. kanonika Zarzeckiego z kościoła św. Karola Boromeusza. Organy służyły parafii do ok. 1970 roku, kiedy to ówczesny proboszcz ks. Konstanty Rosiński zainstalował na ich miejsce nowy instrument. Lata duszpasterzowania ks. Ulickiego naznaczone są dwoma wydarzeniami istotnymi dla historii parafii i miasta. W roku 1857 przeniesiona zostaje na brwinowski cmentarz kaplica grobowa rodziny Marylskich, pochodząca z przełomu lat



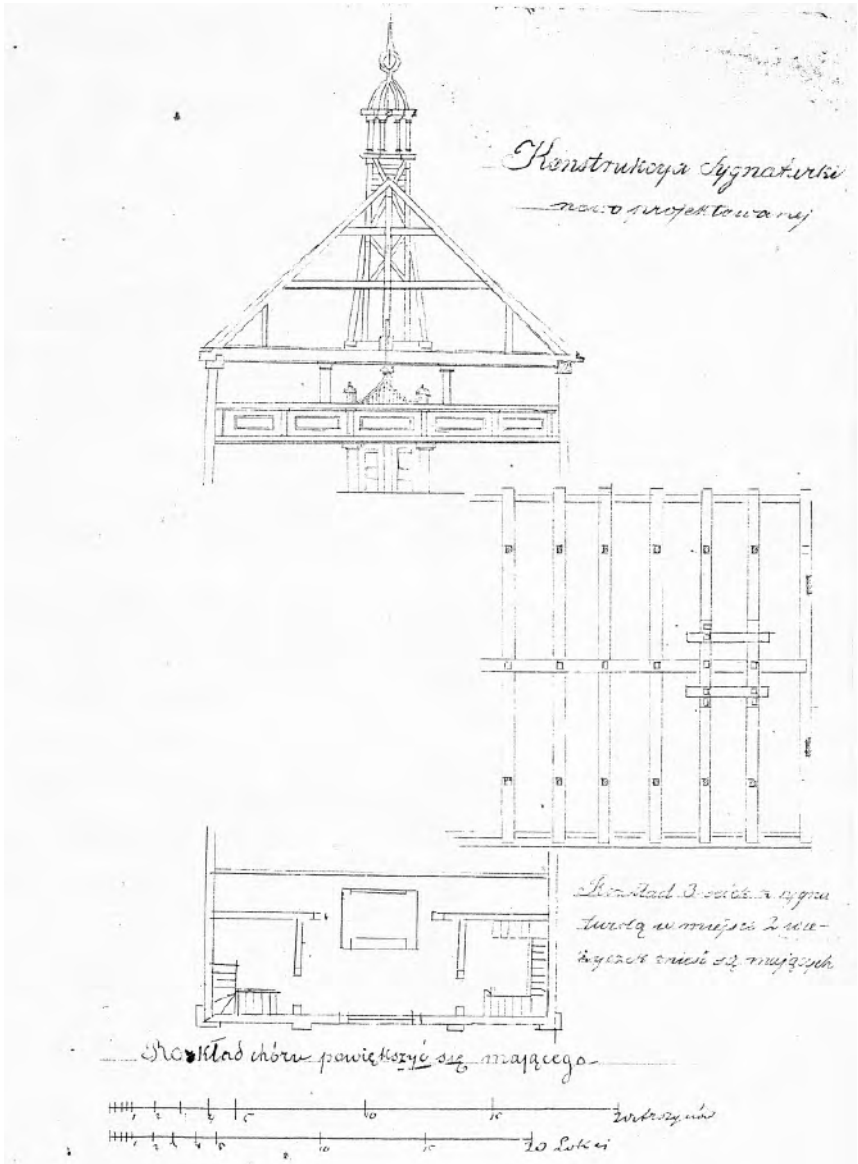
Brwinów. - Dawny kościół modrzewiowy

Brwinowskie dzieci na tle dawnego modrzewiowego kościoła



*XIX-wieczny plan kościoła w Brwinowie*

Z archiwum pp. Marylskich



XIX-wieczny plan kościoła w Brwinowie

Z archiwum pp. Marylskich



*Kaplica Marylskich na cmentarzu w Brwinowie. Na stopniu stoi Jan Badowski, Prezes Domu Kościelnego, fot. 1920 r.*





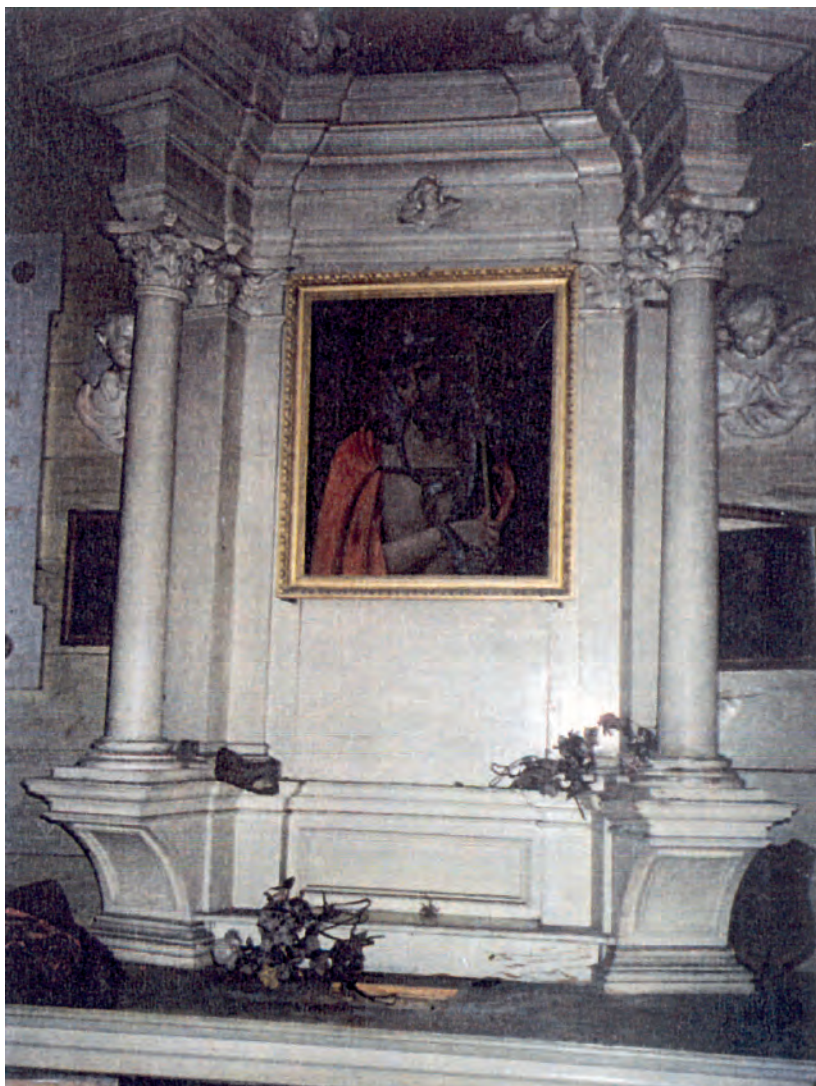
*Płyta nagrobna Piotra Marylskiego, Radcy Księstwa Warszawskiego, zm. 20 VI 1829 r., w podcieniach kaplicy na cmentarzu w Brwinowie (przed konserwacją w 1994 r.)*

Fot. Elżbieta Kołodziejczyk-Macander, luty 1994 r.

70. i 80. XVIII wieku<sup>1</sup> i pierwotnie usytuowana w Książenicach, ówczesnym majątku Marylskich. Kaplica gromadzi szczątki kilku osób. Najstarszy pochówek sięga roku 1829. Pod podcieniem kaplicy z prawej strony wmurowana jest płyta z piaskowca

---

<sup>1</sup> Informację tę przekazała w połowie lat 90. ubiegłego wieku Zofia Gajewska. Jednak niektóre publikacje podają datę budowy kaplicy o kilkadziesiąt lat później.



*Ołtarz w kaplicy na cmentarzu w Brwinowie*

Zdjęcie archiwalne, lata 90. XX wieku



Obraz *Ecce Homo* z ołtarza kaplicy cmentarnej Marylskich. Obecnie obraz znajduje się na terenie plebanii

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.

Inskrypcja znajdująca się na odwrocie obrazu: „Pamiętka po śp Urszuli z Skórkowskich Marylskiej, Dziedzicze Dóbr Książenice, zmarłej dnia 9 Marca 1844 r., pochowanej w grobie Familijnym w Kościele OO Bernardynów w Wielkiej Woli”

Pamiętka  
po śp Urszuli z Skórkowskich  
Marylskiej  
Dziedzicze Dóbr Książenice  
zmarłej dnia 9 Marca 1844 r.  
pochowanej w grobie Familijnym  
w Kościele OO Bernardynów w Wielkiej Woli



*Detal z ołtarza w kaplicy  
Marylskich*

Fot. Andrzej Adamski,  
luty 2009 r.



*Detale z tablic nagrobnych*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.





Tablica nagrobna poświęcona pamięci rodziny Marylskich w kaplicy na cmentarzu w Brwinowie: Piotra i Katarzyny pochowanych w grobie kaplicy i symbolicznie Urszuli i Władysława

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



Tablica nagrobna poświęcona pamięci Teodory Marylskiej

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



*Tablica nagrobna poświęcona pamięci Eustachego i Ludgardy Marylskich*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.



*Tablica nagrobna poświęcona pamięci Antoniego Marylskiego*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.

upamiętniająca zmarłego wówczas Piotra Marylskiego, kapita-  
na wojsk Kościuszki w 1794 roku, radcę stanu powiatu socha-  
czewskiego, marszałka sejmiku błońskiego. Wewnątrz kaplicy  
znajduje się niewielki ołtarz i cztery obrazy świętych ewange-  
listów.





*Tablice nagrobne poświęcone pamięci Edwarda i Jadwigi Marylskich*

Fot. Andrzej Adamski, luty 2009 r.

Upływający czas oddziaływał naturalnie niekorzystnie na stan zachowania zabytku. W połowie XX wieku kaplica chyliła się do ruiny. Dzięki inicjatywie i wieloletnim staraniom Zofii Gajewskiej, a również innych osób i instytucji kaplica została uratowana. Także dochód z książki *Cmentarz w Brwinowie*, która powstała przy współpracy z Zofią Gajewską, był całkowicie przeznaczony na ten cel. Uroczyste poświęcenie częściowo odrestaurowanej kaplicy z udziałem proboszcza ks. Macieja Kurzawy odbyło się 2 grudnia 2007 roku. Dalsze prace remontowe wznowiono jesienią 2014 roku. Patronuje im w dalszym ciągu brwinowskie koło Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Parafia uzyskała duże wsparcie od gminy Brwinów, która sfinansowała ten etap prac. W planach jest jeszcze konserwacja ołtarza i epitafiów oraz rekonstrukcja ławek. Obecnie kaplica Marylskich jest najcenniejszym zabytkiem architektonicznym Brwinowa i jednym z najcenniejszych zabytków sakralnej architektury drewnianej na Mazowszu.

W roku 1862 brwinowską parafię odwiedził biskup Zygmunt Szczęsny Feliński, wyniesiony na ołtarze w roku 2009. Wydarzenie to upamiętnia tablica wmurowana w prawej nawie kościoła staraniem proboszcza ks. Kurzawy w maju 2012 roku, poświęcona przez kardynała Józefa Glempa.

Informacja o wizycie biskupa Felińskiego znalazła się również w ówczesnej prasie.

*W niedzielę [4 maja 1862] we wsi Brwinowie J. E. Biskup Warszawski, Metropolita [Zygmunt Szczęsny Feliński], wracając z Łowicza do Warszawy, administrował sakrament bierzmowania miejscowym parafianom i mieszkańcom okolicznym („K.W.” nr 104/1862). Liczba bierzmowanych sięgała około 1500 osób.*

Ksiądz Ulicki zmarł 11 listopada 1872 roku. Na cmentarzu zachowała się płyta z bardzo nieczytelnym, niemal całkowicie



*Relikwiarz z relikwiami św. Zygmunta Szczęsnego Felińskiego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.

zatartym napisem; w miarę wyraźne pozostało tylko nazwisko: „...Ulickiemu”.

Wkrótce, bo w roku 1873 proboszczem mianowany zostaje ks. Franciszek Krzesimowski. Wiemy, że był jednym z czterech alumnów, którzy poza seminarium duchownym ukończyli studia teologiczne. Wiadomość taką zamieszcza również „Kurier Warszawski” w numerze 156 z 1873 roku: „Z liczby alumnów z seminarium przy kościele Archikatedralnym i Metropolitalnym św. Jana [w Warszawie] czterech ukończyło kursa teologiczne, to jest: Antoni Tomczak, Piotr Baczyński, Franciszek Krzesimowski i Jan Niemira”.

Długi, bo niemal czterdziestoletni okres duszpasterzowania ks. Krzesimowskiego, to trudny czas bezwzględnej rusyfikacji, narzuconej po powstaniu styczniowym. Widoczne jest to również w prowadzeniu ksiąg parafialnych; akty chrztu, ślubów, zgonów – wszystkie spisywane są w języku rosyjskim.

Ksiądz Krzesimowski pełnił swe obowiązki do roku 1911, zmarł trzy lata później. „Wiadomości Archidiecezjalne Warszawskie” (1914, nr 3, s. 88–89) podały taką relację z pogrzebu:

*W dniu 26 lutego b.r. zmarł w Brwinowie ś.p. ks. Franciszek Krzesimowski, b. proboszcz parafii Brwinów. Urodzony 7 października 1840 r. w Warszawie z rodziców Andrzeja i Maryanny z Seterników uczęszczał do szkoły realnej w Warszawie. W 1858 r. wstąpił do seminarium św. Jana w Warszawie, po skończeniu którego w 1863 r. został wyświęcony na kapłana i przeznaczony na stanowisko wikaryusza par. Jazgarzew. Już w 1864 r. został proboszczem w Pawłowicach, dek. Sochaczewskiego, a w 1873 r. objął także stanowisko w Brwinowie, na którym przebył do 1912 r. Z powodu choroby pracować już dalej nie mógł, a chociaż władza archidiecezjalna zamianowała go jeszcze proboszczem par. Kurdwanów, stanowiska tego już nie objął. Pogrzeb ś.p. ks. Krzesimowskiego odbył się d. 27 lutego. Msze żałobne odprawili ks. kanonik Sędziakowski z Rokitna, ks. kanonik M. Bojanek, dziekan grodziski i ks. Szepietowski z Żukowa. Ci też eksportowali zwłoki zmarłego o godz. 4 po poł. na cmentarz grzebalny. Mowę pogrzebową przy zwłokach wygłosił ks. K. Polikowski, obecny proboszcz w Brwinowie, który też czuwał nad całym ceremoniałem pogrzebowym. Przy złożeniu do grobu przemawiał ks. Makowski, prob. ze Żbikowa. Duszę ś.p. ks. Franciszka polecamy modłom Wielebnych Konfratów. Requiescat in pace!*

Na cmentarzu, zaraz za kaplicą (lecz w pewnym oddaleniu od miejsca spoczynku poprzednich proboszczów), zachowały się dwa groby: ks. Franciszka Krzesimowskiego i jego matki Marii

z Seterników Krzesimowskiej, zmarłej w 1890 roku. Liczący ponad sto lat grób z kamienia polnego ozdobiony był kiedyś fotografią księdza (która niestety zaginęła) i napisem wykutym na tablicy w formie otwartej księgi: „Ks. Franciszek Krzesimowski, proboszcz parafii Brwinów, żył lat 73, zm. d. 26 lutego 1914 r. Pracował w parafii lat 40. Niech odpoczywa w pokoju. Za to wdzięczni parafianie tę pamiątkę kładą”.

Kolejne lata to czas duszpasterzowania ks. Karola Polikowskiego (1912–1917) i ks. Józefa Krawczykowskiego (1917–1919). To jednak lata zbliżającej się, a następnie przetaczającej przez Europę Wielkiej Wojny (1914–1918). Jej echa dają się odczuć również w Brwinowie i najbliższej okolicy. W „Wiadomościach Archidiecezjalnych Warszawskich” (1915, nr 5, s. 148) czytamy:

*Brwinów (dek. Grodz.).*

*(...) Niemcy byli tutaj w tym samym czasie, co w Grodzisku. Niezbyt znaczne uszkodzenia kościoła nie przeszkadzały w odprawianiu nabożeństwa. Więcej atoli w czasie działań wojennych ucierpiąta plebania. Zrównowano też mur, okalający kościół i cmentarz, a znajdującą się tam bramę żelazną wykopano. Ogółem straty parafii obliczyć się dadzą na 300 rubli.*

*Najwięcej ucierpiało gospodarstwo ks. proboszcza. Niemcy zasekwestrowali 4 krowy, konia, nierogaciznę, drób, paszę, kartofle, wydali zaś na to wszystko kwity, które się zostały jako dowód strat proboszcza. Zniszczono zupełnie pola zasiane żytem i owsem. Z osobistego majątku proboszcza zginęły takie rzeczy, jak bielizna, ubranie, nakrycia i bielizna stołowa i inne rzeczy. Te osobiste straty wynoszą sumę 2650 rb., czyli że ogółem straty w Brwinowie obliczyć można na 3000 rubli.*

Miejscowość wyludnia się, wiele rodzin, głównie pracowników Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej zwanej również Drogą Żelazną Warszawsko-Wiedeńską, ewakuowano do Rosji, inni

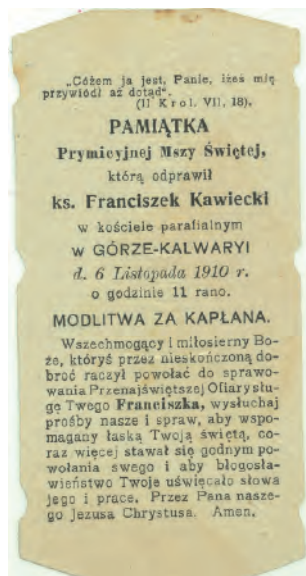


sami przenieśli się do Warszawy w obawie przed zbliżającym się frontem, rabunkami domów, przed bombardowaniem. Tragiczne skutki wojny odczuło położone nieopodal Brwinowa Rokitno. Piękna, barokowa świątynia legła w gruzach już w październiku 1914 roku (odbudowana po odzyskaniu niepodległości, ponownie konsekrowana została 2 sierpnia 1931 roku przez biskupa Stanisława Galla).

Ksiądz Krawczykowski słynął z niesłychanie ostrych wypowiedzi skierowanych przeciw poważnie zagrażającym wówczas Polsce wpływom ideologii bolszewickiej. Komunistyczne reperkusje docierały również na teren brwinowskiej parafii, a ich wynikiem były kilkakrotne próby podpalenia plebanii. Wobec pogłębiających się konfliktów i wzrastającego zagrożenia ks. Krawczykowski opuścił Brwinów i został przeniesiony na inną parafię.

Wkrótce po zakończeniu wojny, bo w czerwcu 1919 roku, na stanowisko proboszcza brwinowskiej parafii powołany zostaje ks. Franciszek Kawiecki (wyświęcony w 1910 roku, mszę świętą prymicyjną odprawił w Górze Kalwarii 6 listopada tegoż roku). Przybycie księdza Kawieckiego połączone w czasie z odzyskaniem przez Polskę niepodległości wniosło do parafii dużo zmian i szerszego oddechu. Powstają organizacje i bractwa kościelne – Straż Honorowa Najświętszego Serca Jezusa, Żywy Różaniec, Trzeci Zakon św. Franciszka. Współzałożycielką i wieloletnim członkiem tych stowarzyszeń była Jadwiga Świdzińska (1893–1986).

W pamięci parafian brwinowskich na długo utrwalił się październikowy dzień 1924 roku, dzień w którym obchodzona była uroczystość poświęcenia świątyni. Kazanie z tej okazji wygłosił ówczesny wikary ks. Anatol Sałaga. Tekst szczęśliwie przechował się w prywatnym posiadaniu do chwili obecnej i został przytoczony w całości w Załączniku. Piękny, wręcz nieporównywalny język, styl, mądrość i prostota przekazywanych myśli przykuwały uwagę słuchaczy wtedy – a dziś, po niemal



*Pamiętka Prymicyjnej Mszy Świętej, którą odprawił ks. Franciszek Kawiecki w kościele parafialnym w Górze Kalwarii 6 listopada 1910 r.*

stu latach, kazanie odczytane zostaje z tym samym podziwem dla doskonałości formy i żywych, stale aktualnych treści.

W tym czasie działały w parafii koło ministrantów, orkiestra parafialna, a w przededniu wybuchu drugiej wojny światowej została powołana Krucjata Eucharystyczna. Co rok organizowane były pielgrzymki na Jasną Górę. Dla uświetnienia procesji Bożego Ciała brali w niej udział wierni z Brwinowa i Milanówka. We czwartek, a więc w sam dzień święta, przybywała do Brwinowa procesja z Milanówka witana przy ulicy Sportowej, a w najbliższą niedzielę Brwinów wzbogacał uroczystości milanowskie.

W 1933 roku ma miejsce w parafii uroczysta wizytacja biskupa Antoniego Szlagowskiego.

W roku 1927 ks. Kawiecki przystępuje do budowy nowego kościoła. Stary modrzewiowy kościółek stał się za mały dla



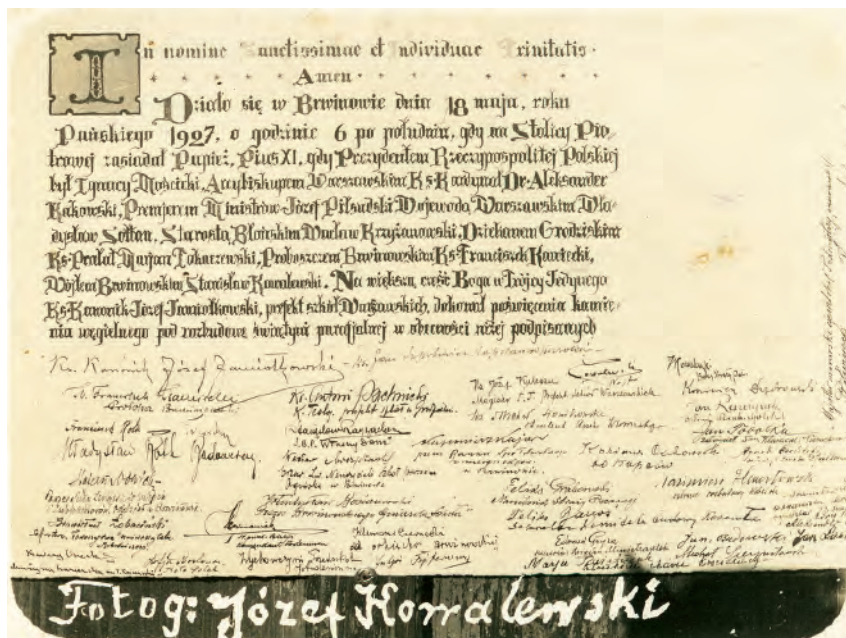
*Orkiestra parafialna z kapelmistrzem Klemensem Czarneckim,  
lata 30. XX wieku*



*Orkiestra parafialna*

coraz liczniejszego grona mieszkańców Brwinowa i okolicznych wsi. Projekt przyszłej świątyni powierzono architektowi Mieczysławowi Wołkowińskiemu. Akt erekcyjny sporządzony został 18 maja 1927 roku: „...o godzinie 6 po południu... na większą część Boga w Trójcy Jedyne go ks. kanonik Józef Jamiołkowski, prefekt szkół warszawskich, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę świątyni parafialnej...”.

Dziesięć lat później, bo w roku 1937, nowy kościół był już czynny, choć niektóre prace wykończeniowe przerwała wojna. Stary kościółek, drewniana dzwonnica musiały być niestety rozebrane. Natomiast zachowany został zabytkowy wystrój świątyni. Barokowy ołtarz główny z obrazem Matki



Akt erekcyjny, 1927 r.  
 Fot. Józef Kowalewski, Brwinów





*Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę nowego kościoła (1927)*

ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego

Boskiej Częstochowskiej, ozdobiony z dwóch stron figurami aniołów oraz postaciami arcykapłana Aarona (z prawej strony) i Melchizedeka (z lewej). W barokowych ołtarzach bocznych – w prawej nawie obraz patrona parafii św. Floriana przypisywany Szymonowi Czechowiczowi, jednemu z najwybitniejszych polskich malarzy XVIII wieku, w lewej nawie wizerunek św. Antoniego Padewskiego pędzla F. Hegmanna z 1883 roku (*Katalog Zabytków Sztuki w Posce*, t. X, z. 17, Warszawa 1970). Na uwagę zasługuje też barokowa nastawa chrzcielnicy obok głównego ołtarza, ambona z połowy XVIII wieku, na której szczytcie znajduje się figura św. Andrzeja Apostoła z krzyżem w kształcie litery X, zabytkowa kamienna kropielnica stojąca w kruchcie kościoła, która według słów ks. Kawieckiego sięga

## NIKNĄCY ZABYTEK XVIII W.



*Fragment kościoła zbudowanego w 1760 r., niknącego w murach nowobudowanego kościoła w Brwinowie. Stary kościół w Brwinowie zbudowano kosztem ks. Baltazara Tarkowskiego, a konsekrowany został w r. 1762 przez ks. Andrzeja Zatuskiego, biskupa kijowskiego*

Wycinek z „Tygodnika Ilustrowanego”, 15 września 1935

ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Wizytacja biskupa Antoniego Szlagowskiego w Brwinowie. W tle widoczny dawny przystanek kolejowy w Brwinowie (1933)*

Fot. W. Pikiel, ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Wizytacja biskupa Antoniego Szlagowskiego w Brwinowie (1933)*

Fot. ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Procesja Bożego Ciała w Brwinowie, lata 30. XX wieku*

być może XIV wieku oraz dwa krucyfiksy: późnogotycki (XVI wiek) i drugi, około sto lat późniejszy (por. Karolina Nor-mark – *Zabytki w brwinowskiej świątyni*, „Witraz”, nr 5/2008). W kościele przechowywane są też relikwie świętych: siostry Faustyny Kowalskiej, biskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego oraz papieża Jana Pawła II.

Przed frontem kościoła wznosi się statua Chrystusa z krótką inwokacją i datą: „Jezu, chcemy choć przebojem, zawsze stać przy Sercu Twojem. 1919”. Poniżej tablica ze słowami: „Z dobrowolnych ofiar pocziwych parafian, staraniem miejscowego proboszcza ks. Franciszka Kawieckiego i Prezesa D[omu] Kościelnego J. Badowskiego. Kamień ufundował ob. z Brwinowa E. Prostko. Wykonał kamieniarz z Grodziska L. Rogowiecki”.



*Nawa główna*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Ambona*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Ambona – detal – figura św. Andrzeja z krzyżem jego imienia (X)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Krucyfiks późnogotycki na filarze naprzeciwko ambony*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Nastawa chrzcielnicy przedstawiająca Chrzest Pański*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





*Nastawa chrzcielnicy przedstawiająca Chrzest Pański (fragment)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





*Nastawa chrzcielnicy – detal – figura Boga Ojca z atrybutami: berło i glob*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Kamienna kropielnica*

Fot. archiwalne ze spuścizny Zofii Gajewskiej



*Kropielnica w kruchcie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Uroczystość powołania w parafii brwinowskiej Krucjaty Eucharystycznej  
(1938)*

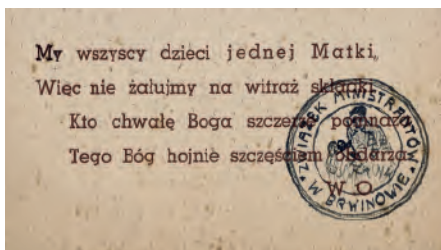
*Kolejno od lewej siedzą: pierwszy Jan Prosnak, trzeci Leonard Samowicz,  
piąty ks. Franciszek Kawiecki, szóstą Renata Samowicz, siódmy pułkownik  
Tadeusz Petrażycki, ósma Jadwiga Sobieszczańska, nauczycielka.*

*Za Janem Prosnakiem stoi ks. Eugeniusz Piesiewicz, a po prawej stronie  
zdjęcia – wójt Mieczysław Kozankiewicz (w muszce)*

Fot. W. Gontarczyk, Brwinów

Z tyłu kościoła usytuowana jest kamienna grotka z figurą Matki Bożej, napisem „Jam jest Niepokalanie Poczęta” oraz tablica ze słowami: „Pamiętka 25-lecia księdza Franciszka Kawieckiego w Brwinowie 29.VI.1919–29.VI.1944”.

W pewnej odległości od kościoła, przy drodze wiodącej na cmentarz – obecnie ulica Powstańców Warszawy – wznosi się drewniany krzyż, niegdyś dużo wyższy od stojącego obecnie. Do krzyża tego odbywały się procesje w dniu św. Marka – 25 kwietnia w intencji dobrych urodzajów. Należy pamiętać, że ciągnęły się tam wówczas pola uprawne, a w miejscu obecnego



*Obrazek-cegielka na budowę kościoła; kolejarze fundują witraż w kościele (1938)*

parkingu, supermarketu i terenu zajętego przez tak zwany nowy cmentarz szumiało zboże.

Duszpasterska działalność księdza Kawieckiego spleta się z dramatycznymi wydarzeniami drugiej wojny światowej (1939–1945). Już w pierwszych miesiącach niemieckiej okupacji powołane zostaje miejscowe koło RGO [Rada Główna Opiekuńcza], otaczające pomocą ofiary wojny. W grupie założycielskiej był wikary ks. Jan Górny. Tenże ksiądz Górny – później długoletni zasłużony proboszcz parafii św. Kazimierza w Pruszkowie, zmarły w 2011 roku w wieku 99 lat – w dniach bitwy pod Brwinowem we wrześniu 1939 zdobywał niezbędne dla rannych leki i materiały opatrunkowe.





*Modrzewiowy kościół w Brwinowie. Na pierwszym planie figura Jezusa Chrystusa*



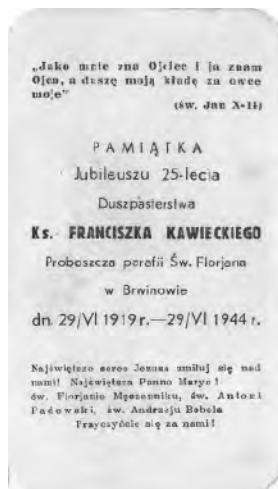
*Chór parafialny na tle grotty (lata 50. XX wieku)*





*Pierwsza Komunia Święta – dzieci w Brwinowie, 1944 r.  
Pośrodku ks. Kawiecki*

fol. Foto-Atelier „Artem”, Brwinów



*Pamiętka jubileuszu 25-letnia duszpasterstwa ks. Franciszka Kawieckiego (1919–1944)*



*Główny ołtarz w kościele w Brwinowie (194?)*

Lech Dzikiewicz w pracy *Konspiracja i walka kompanii „Brzezinka” 1939–1945* (Warszawa 2000) pisze: „...na terenie Brwinowa proboszcz ks. Franciszek Kawiecki i wikary ksiądz Jan Górny byli ośrodkiem pomocy...”, choć „...stanowiła [ona] śmiertelne zagrożenie dla udzielającego...” (s. 97). I dalej: „Ks. Franciszek Kawiecki był... przez około 40 lat proboszczem... w Brwinowie o wielkich zasługach patriotycznych dla tej parafii. Później w okresie okupacji niemieckiej był podporą dla parafian w znoszeniu szykan okupanta, pomógł wielu Żydom w przetrwaniu (m.in. rodzinie Axerów, z których Erwin po wojnie był znanym reżyserem i dyrektorem Teatru Współczesnego” [w Warszawie] (s. 292).



*Ksiądz Franciszek Kawiecki, fot. przed 1929 r.*



*Pielgrzymka do Częstochowy, ok. 1938 r.  
Pośrodku ks. Franciszek Kawiecki*

fol. Zakład Fotograficzny F. Mazurek, Częstochowa

Obowiązki organisty pełnił wówczas Stanisław Jarzyna. Jak głosi tablica cmentarna, „pracy organistowskiej” oddany był przez 58 lat. Zmarł w 1946 roku.

W 1941 roku przybyły do Brwinowa siostry urszulanki SJK (urszulanki szare) wysiedlone z okolic Łodzi. Ich siedzibą stał się dom pp. Benoit przy ulicy Mickiewicza. W tymże 1941 roku siostry zorganizowały tajne komplety gimnazjalne, które przetrwały do końca roku szkolnego 1944/1945. Inicjatorką



*Rada Główna Opiekuńcza (RGO) w Brwinowie, ok. 1940 r.  
Siedzą: ks. Jan Górny, Zofia Kuleszyna, Wacław Werner,  
Maria Czarnecka; stoją: pierwszy od lewej Laski, trzeci od lewej  
Stefan Gockowski*





*Obraz św. Floriana w kościele w Brwinowie, przypisywany Szymonowi Czechowiczowi, XVIII w.*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Wskreszenie Piotrowina przez św. Stanisława*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Dzieciątko Jezus objawia się św. Antoniemu Padewskiemu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Obraz św. Rocha*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Obraz św. Maksymiliana Kolbego. Widoczny w tle Rycerz Niepokalanej i jego japońska wersja. Stuła koloru czerwonego – symbol męczeństwa*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Obraz Chrystusa Ukrzyżowanego (w prawej nawie kościoła)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Święty Szymon Stock otrzymuje szkaplerz od NMP*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



kompletów była siostra Anna Wanda (Józefa) Benoit, prowadząca lekcje łaciny. Z początku naukę prowadziły wyłącznie trzy urszulanki, później w miarę rozrastania się szkoły zatrudniono pięć osób personelu świeckiego [zob. „Brwinowskie ABC”, nr 9, 2020, s. 6].

Ważnym wydarzeniem w pierwszych powojennych latach jest wizytacja duszpasterska kardynała prymasa Augusta Hlonda w dniu 12 czerwca 1948 roku, połączona z udzieleniem sakramentu bierzmowania, do którego przystępowano bardzo tłumnie, zarówno młodzież, jak i ludzie w podeszłym wieku. Była to bowiem wizytacja biskupia w Brwinowie pierwsza od wielu lat. Uroczystość bierzmowania odbywała się na cmentarzu kościelnym, gdyż wewnątrz kościoła nie pomieściłoby zgromadzonych tłumów. Młodzież brwinowską, ministrantów, reaktywowaną po wojnie (na krótko) Krucjatę Eucharystyczną przygotowywał do bierzmowania prefekt – ks. Stefan Urbanek.



*Wizytacja duszpasterska kardynała prymasa Augusta Hlonda (1948)*

ze zbiorów Andrzeja Mączkowskiego



*Koło Ministrantów z ks. Stefanem Urbankiem (pierwszy z lewej, w głębi)  
w dniu Bożego Ciała – przy grocie za kościołem (1948)*



*Witraż z wizerunkiem  
św. Floriana*

Fot. Sylwia Chrzanowska-  
-Jura, wrzesień 2020 r.





*Ukrzyżowanie, witraż ufundowany jako pamiątka z kolędy w 1943 r.*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Witraż ufundowany przez kolejarzy brwinowskich (patrz s. 63)*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



Witraż ze Świętą Rodziną ufundowany przez Koło Polek w 1938 r.

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



W latach 50. XX wieku powstało w parafii Koło Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pieczę nad nim sprawował wikary ks. Tadeusz Śniezek, a sprawami finansowymi, regulowaniem zaległych i bieżących składek członków tegoż Koła zajmowała się Irena Kowalewska (lata 1958–1966).

Był czerwiec 1957 roku. Prymas Stefan Wyszyński wracał z Rzymu po otrzymaniu z rąk Piusa XII nominacji kardynalskiej. Jechał koleją i około godziny czwartej rano miał mijać Brwinów. Wiadomość ta, wraz z prośbą, by mieszkańcy Brwinowa przywitali dostojnego Gościa, podana została w poprzedzającą niedzielę. Już o brzasku gromadki ludzi skupiały się na peronie. Pociąg zwalniał, na chwilę się zatrzymał. Ludzie podbiegali do otwartego okna, w którym stał kardynał Wyszyński, nazwany wkrótce Prymasem Tysiąclecia – stał i błogosławił nadbiegających. Dziesięć lat później ponownie odwiedził Brwinów. W dniu 13 czerwca 1967 roku miała miejsce w parafii wizytacja duszpasterska kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego, w czasie której został konsekrowany brwinowski kościół. U schyłku lat 50. XX wieku pogarszający się stan zdrowia każe ks. Kawieckiemu zrezygnować z pełnionych obowiązków. W roku 1959 na stanowisko administratora, a potem proboszcza parafii, powołany zostaje ks. Tadeusz Zakrzewski. W tym czasie do parafii należał Brwinów, Grudów, Kanie, Kopana, Kotowice, Książenice, Nowa Wieś, Otrębusy, Parzniew, Polesie, Terenia, Żółwin.

Ksiądz Kawiecki umiera 14 marca 1964 roku, spoczywa naturalnie na miejscowym cmentarzu. Na tablicy umieszczono napis: „Ś.P. Ks. Franciszek Kawiecki budowniczy kościoła w parafii Brwinów, w której duszpasterzował przez 40 lat. Zm. 14.III.1964, przeżywszy lat 77. Requiescat in pace”<sup>2</sup>.

Ksiądz Zakrzewski rzeka się terenów pól uprawnych za plebanią i wzdłuż ulicy Powstańców Warszawy, które zwycza-

---

<sup>2</sup> Dodatkowe informacje na temat ks. Kawieckiego można znaleźć na stronie autorstwa Andrzeja Żmigrodzkiego <http://zmigrodzki.pl/kawiecki/foto/brw/>

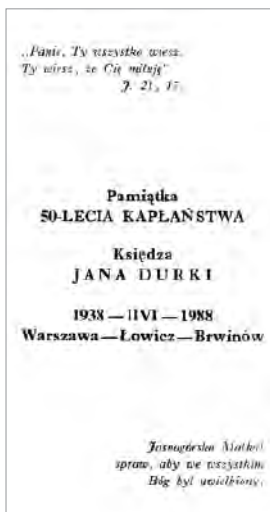


*Ksiądz Tadeusz Zakrzewski,  
proboszcz parafii Brwinów*

jowo należały zawsze do proboszcza parafii, przekazując je na rzecz cmentarza grzebalnego. Umiera nagle 15 maja 1969 roku. Na grobie zlokalizowanym w południowej pierzei (części) cmentarza czytamy: „Ś.P. Ks. Prałat Tadeusz Michał Zakrzewski, Szambelan Jego Świątobliwości, proboszcz parafii Brwinów, zm. 15.V.1969. Żył lat 62, w kapłaństwie 38 lat”.

Ksiądz Jan Durka (1974–1986) został wyświęcony 11 czerwca 1938. Przed wojną był kapłanem zapasowym 36 pp im. Legii Akademickiej, w latach 1942–1944 – kapłanem 336 pp Armii Krajowej w stopniu kapitana (Józef Bocheński, *Nasz ksiądz. Kapłan, Polak, Żołnierz*, Brwinów 2013, s. 18). W trakcie wojny przebywał w obozie koncentracyjnym (ibid. 9). Został odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*, Krzyżem Partyzanckim i innymi. Był również więźniem czasów stalinowskich. Zainicjował wiele akcji i dzieł, m.in. powołania Komitetu Odbudowy Pomni-





*Pamiętka 50-lecia kapłaństwa ks. Jana Durki (1938–1988)*



*Pogrzeb Jarostawa Iwaszkiewicza w Brwinowie (4 marca 1980 r.).  
W czarnej kapie i stule idzie ks. Jan Durka*



*Prymas Józef Glemp w kościele w Brwinowie – 5 maja 1983 r. – pierwszy z lewej: ks. proboszcz Jan Durka*

fol. Janusz Chrzanowski

ka Niepodległości w Brwinowie (wraz z Wiesławem Kaliskim i Józefem Bocheńskim). Apel w tej sprawie ogłoszono w dniu 11 listopada 1981 roku po mszy za Ojczyznę. Wybudował nową plebanię w roku 1982. Rozpoczął budowę Ośrodka Kultury Katolickiej w Brwinowie. Dokończył budowę organów w kościele (ibid. 10). Z jego inicjatywy powstała tablica katyńska z wmurowaną ziemią z Katynia (ibid. 17). W trudnych latach 80. XX wieku wspierał działaczy opozycyjnych (ibid. 23). Odszedł na emeryturę w 1986 r. Zmarł 30 lipca 1990 roku. Został pochowany na miejscowym cmentarzu przy głównej alei.

Krótki był okres duszpasterzowania ks. Franciszka Głuszcza (1986–1991), przerwany jego przedwczesną śmiercią 2 września 1991 roku. Były to lata zbliżających się wielkich zmian na arenie politycznej. Nadszedł rok 1989. Ksiądz



*Proboszcz Franciszek Głuszczyk z ks. Józefem Dziekońskim przed katedrą w Wilnie (1989)*

Głuszczyk zorganizował pierwszą w Brwinowie i jedną z pierwszych w Polsce pielgrzymkę na dawne Kresy RP. Była to wyprawa pionierska i niemal egzotyczna, ważna dla uczestników, ale przede wszystkim niezwykle potrzebna dla napotykanym na pielgrzymkowym szlaku mieszkańców Białorusi, Litwy i pogranicza Rosji przez dziesiątki lat poddanych ateizacji, odciętych od Kościoła i życia religijnego. (Trasa obejmowała: Brześć, Nowogródek, Mohylew, Mińsk, Witebsk, Smoleńsk, Katyń, Wilno, Grodno). Była też inspiracją dla ks. Józefa Dziekońskiego, ówczesnego wikarego w Brwinowie, biorącego udział w pielgrzymce, który w rok później opuścił Polskę i podjął pracę misyjną w Mozyrzu na Białorusi.

Cechę charakterystyczną okresu, gdy proboszczem był ks. Jan Durka i jego bezpośredni następca, stanowiło ich wielkie zaangażowanie duszpasterskie. Dwa razy w roku odbywały się rekolekcje, co kilka lat misje parafialne, księża bardzo wiele czasu spędzali w konfesjonałach. Na utrwalenie zasługuje też sposób obchodzenia świąt przypadających w dni robocze. Tak więc – dla przykładu – 6 stycznia, 2 lutego, 3 i 4 maja, 29 czerwca, 15 i 26 sierpnia i 8 grudnia obowiązywał niedzielny porządek nabożeństw. Podniosły przebieg nadawano też dorocznej adoracji odbywającej się w dniach 3–5 maja od godziny 6 rano. Już wówczas taka intensywność postug religijnych nie była na tym terenie powszechna.



*Proboszcz Mieczysław Rzepecki*

Fot. Marlena Wojtczak, 2005 r.

Ksiądz Mieczysław Rzepecki (1991–2005). Podobnie jak w roku 1919, gdy po odzyskaniu niepodległości rozpoczyna swą pracę w Brwinowie ks. Kawiecki, tak i w roku 1991, w zmienionej sytuacji politycznej, życie parafii wyraźnie się aktywizuje. Powołane zostają:

- Akcja Katolicka (prezes Paweł Milcarek);
- Towarzystwo Charytatywne Św. Florian (prezes Marek Chudzyński);
- Krąg Domowego Kościoła Ruchu Światło-Życie (założyciele Grażyna i Mieczysław Mieczkowski).

W dalszym ciągu działa Koło Towarzystwa Przyjaciół Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Inkasentkami zbierającymi składki były m.in. Barbara Gajęcka, Ewa Tuszyńska, Stefania Żurakowska.

Od 1993 roku Brwinów jest siedzibą dekanatu brwinowskiego archidiecezji warszawskiej.



*Proboszcz Sławomir  
Wojciechowski*

Fot. Marlena Wojtczak, 2006 r.





*Proboszcz Maciej Kurzawa*

Fot. Mirosława Kosiaty, 2018 r.

Po przejściu na emeryturę ks. Rzepeckiego na krótko proboszczem został ks. Sławomir Wojciechowski, a po nim – od 2007 r. – ks. Maciej Kurzawa. W tym czasie wybudowano nową posadzkę w prezbiterium, która zastąpiła dotychczasowe prowizoryczne konstrukcje, jak również m.in. odnowiono dawny ołtarz główny, odrestaurowano kilka obrazów, a także figurę Jezusa przed kościołem. Sprowadzono do kościoła wcześniej wspomniane relikwie świętych: Jana Pawła II, Faustyny i Zygmunta Szczęsnego Felińskiego.



*Relikwie św. Jana Pawła II*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



*Relikwie św. Jana Pawła II*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.

★★★

Na miejscowym cmentarzu znajduje się wzniesiony w roku 1918 pomnik żołnierzy niemieckich i rosyjskich poległych w bitwie pod Brwinowem w roku 1914. Z dość licznych niegdyś grobów żołnierskich zachowało się zaledwie siedem tablic, które umieszczono na tymże pomniku. Z prawej strony pomnika wmurowano tablicę o następującej treści: „Prace konserwatorskie w kwaterze wojennej 1914 r. prowadziły: Parafia św. Floriana Urząd Gminy i koło TOnZ w Brwinowie ze środków



*Pomnik żołnierzy niemieckich i rosyjskich poległych w 1914 r.  
na brwinowskim cmentarzu*

Fot. Andrzej Adamski, październik 2011 r.

własnych i pomocy ROPWiM Brwinów Lipiec 2011”. Jesienią 2011 roku odbyła się tu uroczystość upamiętniająca poległych z obu walczących ze sobą armii. Odprawione zostało ekumeniczne nabożeństwo; poza brwinowskim proboszczem ks. Maciejem Kurzawą wzięli w nim udział duchowni protestancy i prawosławni, przedstawiciele ambasady niemieckiej, licznie zebrani mieszkańcy Brwinowa.

\*\*\*

Na terenie Brwinowa działają dwa zgromadzenia zakonne: sióstr franciszkanek Rodziny Maryi (przy ulicach Marii Konopnic-



kiej i Szkolnej) i mniszek klarysek kapucynek (przy ulicy Kępińskiej) oraz dom bezhabitowego zgromadzenia sióstr Imienia Jezus (przy ulicy Słowackiego) założonego przez o. Honorata Koźmińskiego.

Zgromadzenie sióstr franciszkanek Rodziny Maryi założone zostało przez arcybiskupa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego w 1857 roku. Około roku 1920 siostry franciszkanki Rodziny Maryi zorganizowały sierociniec pod nazwą „Jutrzenka” przeznaczony głównie dla bardzo licznej wówczas rzeszy sierot wojennych; wkrótce sierociniec przeniesiony został do Karolina, później do Otrębus, by wreszcie w roku 1929 znaleźć stałą lokalizację w willi przy ulicy Konopnickiej 1 w Brwinowie. Dawny sierociniec przekształcony został w Zakład Leczniczo-Wychowawczy dla dziewcząt epileptycznych, a następnie Niepubliczny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci i młodzieży niesprawnej intelektualnie. W budynku Zgromadzenia otwarta została ogólnodostępna kaplica; przez wiele lat znajdowała się w niedużym pokoju na pięterku, na które prowadziły kręte, niezbyt wygodne schody. Po gruntownej przebudowie i modernizacji oddano do użytku w roku 1997/1998 nowy gmach Zgromadzenia z umieszczoną na parterze kaplicą mogącą pomieścić znacznie większą liczbę wiernych. Przez ponad czterdzieści lat obowiązki duszpasterskie sprawował w kaplicy ks. kapelan Marian Matulka, który w Brwinowie przebywał w latach 1966–2010. Kapelan zmarł 9 sierpnia 2010 roku i został pochowany na brwinowskim cmentarzu (w kwaterze sióstr przy nowej bramie).

W roku 2000 siostry podjęły się prowadzenia szkoły specjalnej na poziomie gimnazjum oraz internatu dla dziewcząt, a od 2014 roku szkoły podstawowej dla dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, która przedtem mieściła się przy ulicy Szkolnej 18, gdzie zlokalizowany jest drugi dom tego zgromadzenia, i gdzie od 2000 roku prowadzone jest przedszkole, a w roku 2014 uruchomiono niższe klasy szkoły podsta-

wowej. Trudu przekształcenia obu placówek podjęła się ówczesna Matka Prowincjalna s. Wanda Kmieciak wraz z s. Bożeną Sztukowską, pełniącą stanowisko dyrektora obu placówek. Po śmierci ks. Matulki obowiązki kapelana obu placówek objął ks. Józef Pierzchalski, pallotyn.

Dnia 29 września 1987 roku, dekretem kardynała Józefa Glempa, erygowany został w Brwinowie klasztor sióstr klarysek kapucynek. Dekret ten powstał na podstawie inicjatywy i wcześniejszego dekretu Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego z 1980 roku. Klaryski kapucynki są zgromadzeniem kontemplacyjnym o ścisłej klauzurze, założonym w roku 1860 przez o. Honorata Koźmińskiego (kapucyna) i matkę Marię Angelę Truszkowską (felicjanę), zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską w 1927 roku. Dziesięć zakonnic przybyło do Brwinowa z klasztoru w Przasnyszu. Dom zakonny i ogólnie dostępna kaplica pw. Matki Bożej Niepokalanej powstały w dużej mierze dzięki osobistej pracy i wysiłkowi sióstr. Kaplica służy mieszkańcom Brwinowa i Podkowy Leśnej, których od kościołów parafialnych w obu miejscowościach dzieli nieraz znaczna odległość.

\*\*\*

Istotny walor dokumentacyjny ma porządek nabożeństw w kościele św. Floriana w Brwinowie. W dni powszednie: 7.00, 8.00, 18.00; w niedziele: 7.00, 9.00, 10.30, 11.45, 13.00, 14.30 (w Nadzwyczajnej Formie Rytu Rzymskiego), 18.00. Porządek dla dni powszednich nie uległ zmianie od co najmniej pół wieku. Adres strony internetowej parafii: [www.swflorian.com](http://www.swflorian.com).

\*\*\*

Przedstawiony w publikacji szkic, choć stanowi zaledwie zarys bogatej historii parafii w Brwinowie, jest zarówno otwartym wyzwaniem, jak i swoistym punktem wyjścia do przygotowania obszerniejszych i w miarę możliwości pełniejszych dokumentacji jej dziejów.

---

## Część liturgiczna

---

*Przemysław Przybylski*

Świątynia katolicka jest miejscem przeznaczonym do sprawowania liturgii. Jest też symbolicznym miejscem, w którym zbiera się lud Boży, aby uczestniczyć w liturgii niebiańskiej. Warto zauważyć, że w każdej Mszy Świętej uczestniczą nie tylko Chrystus i wierni, lecz także aniołowie i święci, o czym wspomina jedna z modlitw poprzedzająca Przeistoczenie, czyli prefacja (np. 1 Prefacja o Świętych z Mszału Rzymskiego): „Dlatego z Aniołami, Archaniołami i wszystkimi Świętymi głosimy Twoją chwałę, razem z nimi wołając: Święty, Święty, Święty”.

Liturgia jest najważniejszą czynnością dla chrześcijanina. Podkreśla się, że:

*Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc<sup>3</sup>.*

Wskazuje się, że są dwa równorzędne stosunki w Liturgii. W ramach pierwszego człowiek za pomocą znaków zewnętrznych (skłony, przyklęknięcia, okadzanie) i wewnętrznych (intencja, modlitwa) oddaje cześć i chwałę Bogu. Z kolei w ramach

---

<sup>3</sup> Konstytucja o Liturgii Sacrosanctum Concilium, [https://www.liturgia.pl/?page=liturgy\\_norms&category=B&content=document&label=1963-12-04-B-SW-SC](https://www.liturgia.pl/?page=liturgy_norms&category=B&content=document&label=1963-12-04-B-SW-SC) [22.09.2020].

drugiego Bóg uświęca człowieka poprzez swoje Słowo Boże, Eucharystię oraz inne sakramenty, a także np. błogosławieństwa.

Wszystkie ważne wydarzenia biblijne, które składają się na historię zbawienia człowieka przez Boga, miały miejsce na jednej z gór. Tak było z ofiarowaniem Izaaka przez Abrahama na górze Moria, ustanowieniem Dziesięciu Przykazań na górze Synaj, Przemienieniem na górze Tabor, czy śmiercią Jezusa Chrystusa na Golgocie. Góra, wywyższenie, umożliwia zbliżenie się człowieka do Boga, który mieszka w Niebie. Wywyższony na krzyżu został również Jezus Chrystus, aby zbawić ludzi: *A Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie* (J 12, 32)<sup>4</sup>. Dlatego też prezbiterium, czyli część kościoła, w którym znajduje się ołtarz, zwyczajowo jest nieco wyżej od posadzki kościoła. W prezbiterium też stoi ołtarz, który jest centralnym miejscem w każdym kościele. Jest on miejscem sprawowania Ofiary przez kapłana, który działa *in persona Christi*, w osobie Chrystusa. Bowiem to Chrystus jest Arcykapłanem, przewodnikiem, który prowadzi wiernych do Nieba do swego Ojca. Podczas sprawowania Mszy Świętej na ołtarzu uobecnia się Ofiara na krzyżu, która jest źródłem odkupienia człowieka.

Dawne ołtarze składają się z kilku części. Najważniejszą jest sam ołtarz *sensu stricto*, na którym kapłan sprawuje Eucharystię. Powinien być zbudowany z trwałego materiału – kamienny lub murowany. Dawne ołtarze zawierały w centralnym miejscu relikwie świętych, które były tam składane podczas konsekracji ołtarza przez biskupa. Ten zwyczaj pochodzi ze starożytności – chrześcijanie budowali nad grobami męczenników specjalne budowle, na których zaczęto sprawować Eucharystię. Kolejną częścią ołtarza jest nastawa ołtarzowa. Nie jest ona obowiązkowa. W nastawie znajdują się figury świętych, aniołów, obrazy. W brwinowskim głównym ołtarzu w nastawie znajdują się figury Aarona i Melchi-

---

<sup>4</sup> Cytaty z Pisma Świętego za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, Pallottinum 1991, wydanie 4.



zedeka. Aaron był bratem Mojżesza, z kolei Melchizedek jest pierwowzorem kapłana w Starym Testamencie. Jeden z nich trzyma tacę z darami ofiarnymi, drugi zaś trzyma kadzielnicę. Okadzenie wyraża cześć i modlitwę: *Niech moja modlitwa będzie stale przed Tobą jak kadzidło* (Psalm 141).

W centralnym miejscu ołtarza znajduje się tabernakulum, nad którym w dawnej liturgii jest miejsce na krzyż. Wbrew pozorom tabernakulum nie jest głównym punktem odniesienia w trakcie liturgii. Jest miejscem przechowywania Najświętszego Sakramentu potrzebnego dla chorych, a także w celu wystawienia do adoracji poza Mszą Świętą i udzielania Komunii Świętej poza Mszą Świętą. Głównym punktem odniesienia na liturgii był krzyż.

Po bokach tabernakulum znajdują się cztery relikwiarze na relikwie świętych – w dawnej liturgii stawiano relikwie obok krzyża – były także okadzane. Dzisiaj trudno rozczytać z przyczepionych napisów, czyje są to relikwie – dość powiedzieć, że jedna z nich to, jak głosi załączony do niej napis, fragment płaszcza św. Andrzeja Boboli. Inna jest podpisana *Agnus Dei* – Baranek Boży. Prawdopodobnie jest to tak zwany agnusek, czyli fragment papieskiego paschału, który był dzielony na wiele drobnych części i rozsyłany po parafiach.

W nastawie ołtarzowej znajdują się dwa obrazy – obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a nad nim obraz przedstawiający Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie. Dawniej po bokach obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej wisiały wota złożone w podzięcie Matce Boskiej.

Obecnie w prezbiterium kościoła w Brwinowie znajduje się dawny ołtarz główny, a także nowy ołtarz przeznaczony do sprawowania odnowionej liturgii. Oprócz nich znajdują się cztery ołtarze boczne. Każdy z nich zawiera relikwie świętych. W lewym ołtarzu bocznym św. Antoniego Padewskiego zachował się napis świadczący o dacie konsekracji ołtarza (czy może ściślej kamienia ołtarzowego):

*Excellt. D. Alexander Bereśniewicz Ep. Maximianopolitanus Suffraganus et. Administr. Dioec. Samogitiensis seu Telsensis consecravit lapidem hunc d. 11 Octobris 1880 ā reliquiasque SS. MM. Aucto et Piae imposuit et sigillo munivit.*

Tłumaczenie Przemysław Przybylski: *Najdostojniejszy Pan Aleksander Bereśniewicz Biskup tytularny Maximianopolis Sufragan i Administrator Diecezji Zmudzkiej lub Telszańskiej konsekrował kamień ten dnia 11 października 1880 i relikwie świętych męczenników Auktusa i Pii umieścić i płytką kamienną zabezpieczył.*

W dawnej liturgii kazanie nie jest integralną częścią Mszy Świętej. Po odczytaniu Ewangelii po łacinie kapłan przerywa sprawowanie Mszy Świętej – zdejmuje ornat, a także manipularz. Pozostając w białej albie i stule, mógł pójść na ambonę odczytać po polsku treść czytań mszalnych, a także wygłosić kazanie. Dlatego ambona w brwinowskim kościele znajduje się na filarze bliżej wiernych – dzięki temu kapłan był dobrze słyszalny i widzialny. Niektórzy dawni liturgiści dodawali temu symbolikę – kapłan głoszący kazanie na podwyższeniu miał przypominać Chrystusa przemawiającego z gór<sup>5</sup>.

Podstawowym śpiewem liturgicznym Kościoła jest chorał gregoriański. Jednakże od dawna zaczęto budować organy w kościołach. Konstytucja o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II podkreśla, że organy to instrument, *którego brzmienie potęguje wzniosłość kościelnych obrzędów, a umysły wiernych porywa ku Bogu i rzeczywistości nadziemskiej*. Brwinowskie organy zostały zbudowane przez zakład organowy Włodzimierza Truszczyńskiego. Posiadają 24 głosy<sup>6</sup>.

<sup>5</sup> Antoni Julian Nowowiejski. *Wykład liturgji Kościoła katolickiego*. T. 1, *Wiadomości wstępne*. Cz. 1, *O środkach rozwinięcia kultu*, Warszawa 1893, s. 1187.

<sup>6</sup> Organy Kościół pw. św. Floriana – Polskie Wirtualne Centrum Organowe, [http://www.organy.pro/instrumenty.php?instr\\_id=2133](http://www.organy.pro/instrumenty.php?instr_id=2133) [22.09.2020].



*Relikwie w ołtarzu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Prospekt organowy*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.



---

*Tablice umieszczone na terenie kościoła  
i plebanii*

---

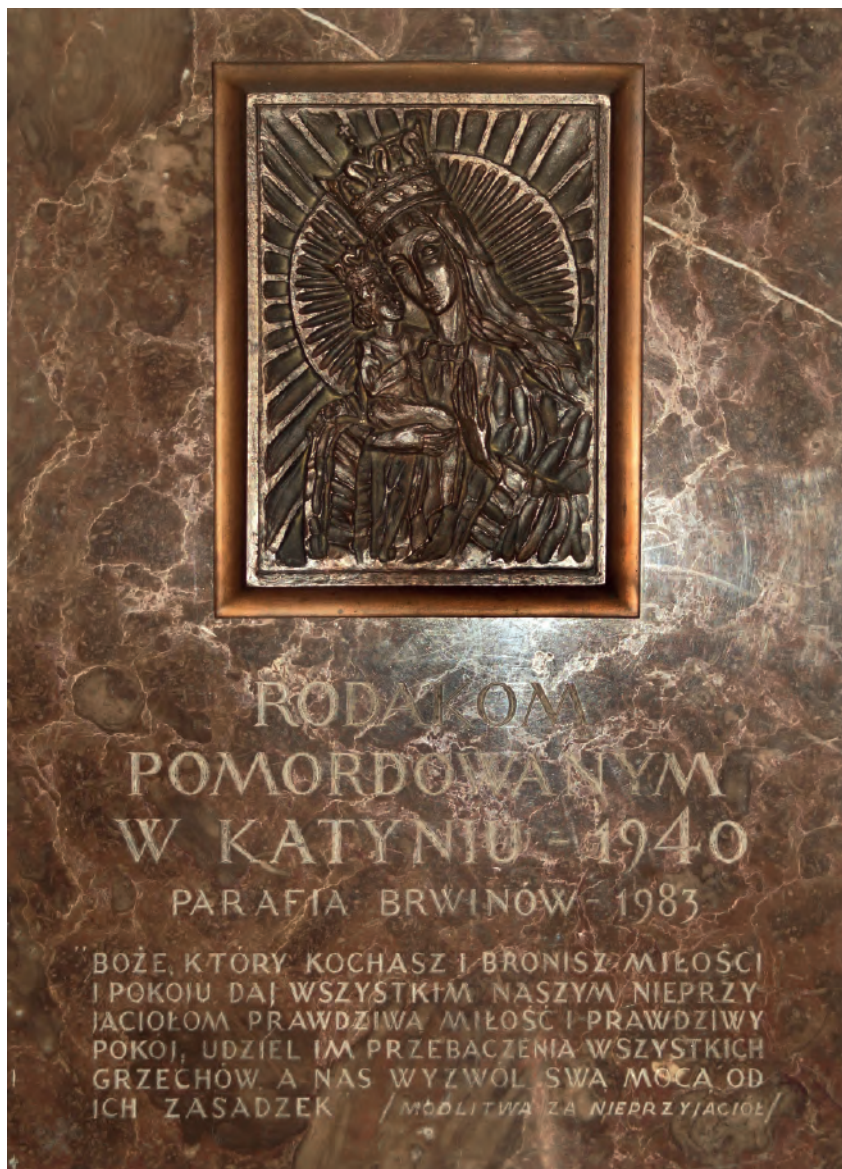


*Tablica upamiętniająca jubileusz kapłaństwa Piusa XI*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica z 11 listopada 1930 r. upamiętniająca poległych mieszkańców Brwinowa podczas wojny polsko-bolszewickiej. Nad tablicą XIX-wieczna reprodukcja Madonny według obrazu Carla Dolciego (koniec XVII wieku) w secesyjnej ramie*



*Tablica w hołdzie pomordowanym w Katyniu*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





*Tablica w hołdzie poległym we wrześniu 1939 r.*

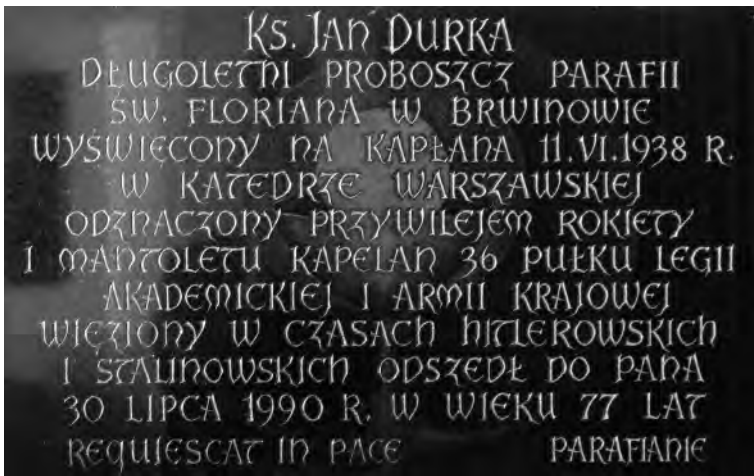
Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica upamiętniająca ks. Tadeusza Zakrzewskiego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.





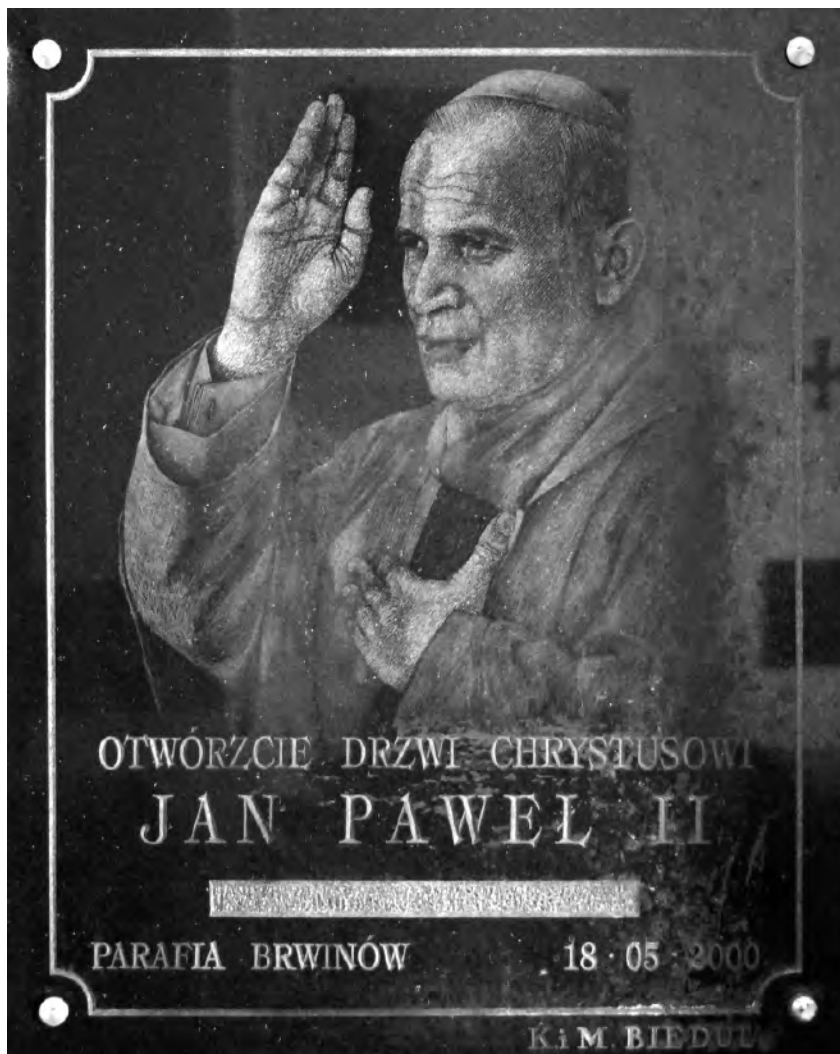
*Tablica upamiętniająca ks. Jana Durkę*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica ku czci płk. Franciszka Niepokólczyckiego*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Tablica upamiętniająca papieża Jana Pawła II*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



*Pamiątka Roku  
Jubileuszowego 2000*

Fot. Sylwia Chrzanowska-  
-Jura, wrzesień 2020 r.



Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.



Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, wrzesień 2020 r.







*Tablica upamiętniająca XXV rocznicę odrodzenia samorządności  
znajdująca się na budynku plebanii*

Fot. Przemysław Przybylski, listopad 2020 r.



*Tablica upamiętniająca budowę kościoła 1927–1937*

Fot. Przemysław Przybylski, listopad 2020 r.



*Tablica umieszczona u stóp figury Chrystusa wznoszącej się przed frontem kościoła*

Fot. Przemysław Przybylski, listopad 2020 r.

# Załącznik

## MA POMIĘCZENIE KOSBOGA

Brwinów, październik 1924 r.

Bracia, Spramuj się dziś uroczyście domów Bożych: jak wiesznie wracającś Jela znów przyszedł i na drogę naszego kosboğa godzina pamiętliwego poświęcenia. Po wszystkim czasie jego istnienia kładł nam przed oczy przypomnienie, że "niajese na kłotem stoisz - Święte jest /Pentat/".

- Świętsze niż niejśde gorzniejszego krza kojrzeszśa;  
- Świętsze niż Święte świętych, namiotu pustyni;  
- Świętsze niż "Święte świętych" Salomonowej kontyny.

Dawno już dawno stłakły w srebrzyste prochły i reze tych którzy ten Boży wnieśli dom - i tego który święcon kładę nad stymat nieśarty Beo Optimo Maximo Bogu najwyższemu i najlepšzemu go skłedał - Garśia pyżów ameatynych zostak dziś wiernych tłum, który się pierwszy ongiś modlił w tej świątyni.

Ala spracowanych, zmęczonych serc ofiarności,  
nie mądłajase się przekonak przoićów.

Ala nieśpożyły ich twórczy wysiłek nie przepadł zmarnowany - przetrwał - i dziś do was żywy, trwałszy w przyciasiach tej świątyni zakłety schem minionej przeszłości dawno umarłej - dziś jako rocznice-pamiętka nam się jawi odeszli ludzi -

Jak dziś odeszli ludzi - lecz dzieło ich zostało -  
Wierzych pod dżkonnę skrzydła wiąża śmierd - lecz idea ich jest nieśmiertelna.

I nie dżwił się sobie, że ten chwalebny dzień radości na dla mnie tyle z Żaduszym Dniem podobieństw. Po oszyny to co żywe, a co na grobach wyrósł, co żytem paczynie i śmierci. Co jest kołyską i mogiłą, tarzanie jaszosci i cichó błędnym wspomnieniem.

To tezi, Gły hymnem szawy i chwały więj dziś mszalne modły - niechże pociegnie poprzez kościół, od wielkich drzwi, z każdego zakątka, modlitwa wieraych, skupiona, smysłona, nieśch przejdzie, nieśch wionie oichym schem-pogwarem paciary sa umarłych....

Bracia, przyjdzie, już idzie, już we drzwiach stoi czas, kiedy na grobach naszych nowe, nieznanie nam dziś wyrośnie życie.  
I my staniemy się skonczenie zarodem nowego życia - z którego się pocznie życie innych - po nas po naszych grobach idących pokoleni.

Niechże czas wtedy twórcy nie budzi idącego, nowego życia krok jęscący.... "Jeśli szarno nie obumiera - owoc-plonni nie przyniesie" /Bwanc/, - lecz jakże byłoby okrutnym los siam, któryby umarł i sobie i siawcy bezpłodni. Jakże boleśnią okrutnym byłoby nasz los, gdyby od mogli naszych nie wiosna życia szła - lecz śmierd jaszten wiak....

Mówię to bowiem są trótkam o przyszłe jutro, bowiem się schodzi lęka, czy wstanie, czy zbudzi się z mogli naszych nowe życie - którego dziś jesteśmy siąjbłarsami - przez użyty, przez dzieła nasze.

Bo coż zostane po nas, Bracia, Nij chwałibym, bo to nie cel nasz, byśmy się stali garśią wytygłych, bezpłodnych jeno popioćów, byśmy się stali śmierać, pustkę jakową i płonne, a groby nasze kłoleskwn szalejow i plonunow.

Potrzeba nam, Bracia, kuc jutrzejnazy dzień, i umiarając, traćąc życie wławać je w przyszłość.

Niech każdy nasz umarły, przesyj już dzień przedtuzą sobą w nieskończoność przyszłość następnym pokoleniom.



Myśl chce żyć, myśl chce się ucielaśniać; jeśli dziś nie tworzymy wieczystych po sobie pamiątek, czyżbyśmy nie myśleli o jutrze?

Jeśli to wszystko, com powiedziałem jeszcze nie budzi drżących w Was iskr twórczych, jeśli to jeszcze nie spływa na Was zamyślenie, to zaskubajcież się w świętą gwiazdę pamiątek po przadkach Waszych. Zaskubajcież się, zamyślcie, a stana przed oczyma Messasi tragedji i radości, które ojcowie Wasi w zębry tej świętyni wnieśli; zamyślcie się, a sami przetrzymacie te wielkie smutki i te krótkie radości, które przadkami już ktoś dawno, dawno przesierzył, przetrzymał, przetrzymał.....

Zamyślcie się, a zobaczycie, że życie, że życie tam, Dom Bóży, waszem życiem. Obojętne, bo i ileżyż tam o ludzkim cierpieniu mogły powiedzieć te wydepiane tarcice podłogi kościelnej, do której przetrwały już na zawsze nie jedne, nie jedne gorzkie, pałące zły - nie jedne zwiatały, a bezsilne usta. Ileż szyszakto do przyciesnie kościelne rozdzierających skarg ludzkich!.....

Spójrzcie na te wycażowane stopy Chrystusowe i na obrzeża krucyfiksu - one Wam dopowiedzą, one Wam wszystko powiedzą.....

Brednia, ileż razy brzmiały Wam organy radości słoneczną, za dobrych, jasnych dni. Ileż Wam razy pękał w żół dołę chor żakobny.....

Brednia, zaskubajcież się w bicie dzwonów - w ich muzykę obramiaka serca.

To przeszłość, co już nie wróci nigdy tak jęczy w nich zakuta w spiż.....

Dni wiekopomyńskich narodowych czynów, dni chwaly i kleski, Wasze wielkie bóle i mała radości, cudza i Wasza dola i niedola ciągle Wam jęczą i płaczą we dzwonach.....

A te wielkie drzwi Kościoła..... Wypomnicie jedno, Brednia, czyż nie były Wam bramą tryumfu i szczę-

ścia - choć dla wielu, bardzo wielu były progiem rozczaruj, hętmanik hymn Ducha Świętego Creatora - gdy drugiemu gdy

Jednemu ku otkarżom towarzyszył, druhbowak, hętmanik hymn Ducha Świętego Creatora - gdy drugiemu gdy

z pod kościelnych bram wynosił swój bezczenny, nieoszacowany skarb - białą trumną - żegnął rozpiakany przaj-

cielski łuf śpiawaniem "o wieczystem spoczynaniu", i ta sama byłż dzwony pokłonne.....

I temu i tamtemu śpiawszy te same słowa, i ta sama byłż dzwony pokłonne.....

Jednemu na gody i ha rdość życia, drugiemu na palący, gorzki ból.....

Brednia, ten kościół to życie nasze, to Wasze własne życie... nie przekazały Wam go minione pokolenia.

Zachowajcież go jak relikwiy świętą i tak każdem poczytaniem Waszem tchnijcie wń, by życie Wasze w przywieśiach kościelnych unieżyła w dalażką, dalażką przyszłość o Was mowilo.

Co się niesz w dni pamiątek podwaj, potrąja, rośnie, obdrzymuje - i trwa, trwa po wszystkim czas.

A M E N - A M E N - A M E N.

Kazanie ks. Anatola Salagi na rocznicę konsekracji kościoła

---

## *Proboszczowie parafii Brwinów*

---

Derśław ok. 1423

Mikołaj 1446–1463

Maciej z Mrzynowa 1512 (1513)?–?

Łazarz, syn Jakuba 1525–1557

*Informacje o plebanach Macieju i Łazarzu za: Krzysztof Mączkowski,*

*Andrzej Mączkowski – Brwinowo w średniowieczu, masz., s. 9–10.*

Stanisław Rybiński (Rybieński) 1557–1569

Józef Świetlicki ok. 1616

Tomasz Wiecha ok. 1666

Baltazar Antoni Tarkowski ok. 1760 – ok. 1770

Franciszek Albertrandi ok. 1770 – po 1802

Klemens Smoliński (Smoleński) 1805? – 1814

Franciszek Rakowski 1815–1831

Antoni Pawłowski 1832–1855

Antoni Ulicki 1855–1872

Franciszek Krzesimowski 1873–1911 (zm. 1914)

Karol Polikowski 1912–1917

Józef Krawczykowski 1917–1919

Franciszek Kawiecki 1919–1959 (zm. 1964)

Tadeusz Zakrzewski 1959–1969

Konstanty Rosiński 1969–1974

Jan Durka 1974–1986 (zm. 1990)

Franciszek Głuszczyński 1986–1991

Mieczysław Rzepecki 1991–2005

Sławomir Wojciechowski 2005–2007

Maciej Kurzawa 2007–

---

## *Indeks osób i postaci biblijnych*

---

*Opracował Przemysław Przybylski*

- Aaron (postać biblijna) 23, 50, 96, 97  
Abraham (obrońca sądowy) 5  
Abraham (postać biblijna) 96  
Adamski, Andrzej 36–41, 92  
Albertrandi, Franciszek 11–13, 114  
Andrzej (apostoł) 50, 56  
Anna (święta) 8, 9, 11  
Axer (rodzina) 66  
Axer, Erwin 66
- Bacciarelli, Kazimierz 109  
Baczyński, Piotr 43  
Badowski, Jan 32, 54  
Benoit (rodzina) 69  
Benoit, Anna Wanda (Józefa) 77  
Bereśniewicz, Aleksander 98  
Biski, Ryszard 10  
Bobola, Andrzej 97  
Bocheński, Józef 83, 85  
Bojanek, Mikołaj 11, 44  
Boniecki, Adam 5  
Borzysławska, Józefa Wincencja  
    Marianna 17
- Chmielowski, Adam (Brat Albert)  
    17  
Chmielowski, Wojciech 17
- Chrzanowska-Jura, Sylwia 19–27,  
    35, 43, 54–61, 70–76, 78–81, 90,  
    91, 99–109, 120  
Chrzanowski, Janusz 85  
Chudzyński, Marek 88  
Czarnecka, Maria 69  
Czarnecki, Klemens 48  
Czechowicz, Szymon 50, 70
- Danisik, Jan 107  
Dersław 4, 114  
Dolci, Carlo 102  
Durka, Jan 83–85, 87, 105, 114  
Dziekoński, Józef 86  
Dzikiewicz, Lech 66
- Faustyna (święta) zob. Kowalska  
    Faustyna  
Feliński, Zygmunt Szczęsny 42, 43,  
    54, 89, 93  
Florian (święty) 4, 70, 78
- Gajewska, Zofia 7, 8, 33, 42, 61  
Gajęcka, Barbara 88  
Galicka, Izabela 7  
Gall, Stanisław 46  
Gałkowski, Kajetan 16  
Gedko (Gedeon) 4

- Gęski, Jan 6  
Glomp, Józef 42, 85, 94  
Głuszczyk, Franciszek 85, 86, 114  
Gockowski, Stefan 69  
Godlewska, Bronisława 108  
Godlewski, Adolf 108  
Gontarczyk, W. 62  
Goślicki, Wawrzyniec 6  
Górny, Jan 63, 66, 69  
Gradowski (Grudowski) Jerzy 4  
Gradowski (Grudowski) Maciej 4
- Hegmann, F. (malarz) 50  
Hlond, August 77
- Iwazzkiewicz, Jarosław 84  
Izaak (postać biblijna) 96
- Jamiołkowski, Józef 49  
Jan (obrońca sądowy) 5  
Jan Paweł II 10, 17, 54, 89–91, 106  
Jan z Brwinowa herbu Belina 5  
Jarzyna, Stanisław 69  
Jastrzębiec, Wojciech 3, 4
- Kaliski, Wiesław 85  
Karpiński, Karol 16  
Kawiecki, Franciszek 46, 47, 50, 54, 62, 63, 65–68, 82, 88, 114  
Kmicik, Wanda 94  
Knapieński, Władysław 8  
Kolbe, Maksymilian Maria 74  
Kołodziejczyk-Macander, Elżbieta 33  
Kosiaty, Mirosława 89  
Kotowski, Kazimierz 8  
Kowalewska, Irena 82  
Kowalewski, Józef 49  
Kowalska, Faustyna 27, 54, 89
- Kozankiewicz, Mieczysław 62  
Kozmiński, Honorat 93, 94  
Krawczykowski, Józef 45, 46, 114  
Krzesimowska, Maria z Seterników 44, 45  
Krzesimowski, Andrzej 44  
Krzesimowski, Franciszek 43–45, 114  
Krzyżanowski, Bohdan 17  
Kuleszyna, Zofia 69  
Kurzawa, Maciej 42, 89, 92, 114  
Kurzeliński, Mathias Nicolai 5
- Laski, imię nieznane 69  
Lucjusz III 4
- Łazarz, syn Jakuba (pleban) 5, 6, 114  
Łukaszewicz, Józef 6
- Maciej syn Marcina 6  
Maciej z Mrzynowa 5, 114  
Makowski (proboszcz ze Żbikowa) 44  
Marylski 16, 28, 30–33, 35–37, 42  
Marylska, Jadwiga 41  
Marylska, Katarzyna 37  
Marylska, Ludgarda 39  
Marylska, Teodora 38  
Marylska, Urszula 37  
Marylska, Urszula ze Skórkowskich 35  
Marylski, Antoni 40  
Marylski, Edward 41  
Marylski, Eustachy 39  
Marylski, Piotr 33, 37, 40  
Marylski, Władysław 37  
Matulka, Marian 93, 94  
Mazurek, F. (fotograf) 68



- Mączkowski, Andrzej 3, 6, 50–53,  
77, 114  
Mączkowski, Krzysztof 3, 114  
Melchizedek (postać biblijna) 22,  
50, 96, 97  
Mętlerski, Michał 11  
Mieczkowska, Grażyna 88  
Mieczkowski, Mieczysław 88  
Mielczarski, Mateusz 28  
Mikołaj (pleban) 4, 5, 114  
Milcarek, Paweł 88  
Mojżesz (postać biblijna) 96
- Niemira, Jan 43  
Niepokólczycki, Franciszek 105  
Normark, Karolina 54  
Nowacki, Józef 4  
Nowosielscy 15, 16  
Nowosielska, Joanna z Osieckich  
15  
Nowosielski, Andrzej 15  
Nowosielski, Feliks 15  
Nowosielski, Paweł 15  
Nowowiejski, Antoni Julian 98
- Padewski, Antoni (święty) 50, 72,  
97  
Paniewska-Górska Leonarda Maria  
Paulina 109  
Pawłowski, Antoni 16–18, 24, 28,  
114  
Petrażycki, Tadeusz 62  
Piasecki (biskup) 6  
Pierzchalski, Józef 94  
Piesiewicz, Eugeniusz 62  
Pikiel, W. (fotograf) 52  
Pius XI 101  
Pius XII 82  
Polikowski, Karol 44, 45, 114
- Prosnak, Jan 62  
Prostko, E. 54  
Przybylski, Przemysław 98, 110, 111
- Radziwiłłowie 17  
Rakowski, Franciszek 13, 15–17,  
28, 114  
Roch (święty) 9, 10, 73  
Rogowiecki, L. (kamieniarz) 54  
Rosiński, Konstanty 28, 114  
Różycki, Andrzej 17  
Rybiński (Rybieński), Stanisław 5,  
114  
Rzepecki, Mieczysław 87–89, 114
- Saługa, Anatol 46, 112, 113  
Samowicz, Leonard 62  
Samowicz, Renata 62  
Sędziakowski (ks. kanonik  
z Rokitna) 44  
Smoliński (Smoleński), Klemens  
11, 114  
Sobieszkańska Jadwiga 62  
Stanisław ze Szczepanowa (święty)  
71  
Stock, Szymon (święty) 76  
Sygietyńska, Hanna 7  
Szembek, Krzysztof Hilary 11  
Szepietowski (ksiądz z Żukowa) 44  
Szlągowski, Antoni 47, 52, 53  
Szmidecki, Józef 17, 18  
Sztukowska, Bożena 94  
Szwabski, Sebastian 11
- Ślepowroński, Wacław 18  
Śnieżek, Tadeusz 82  
Świdzińska, Jadwiga 46  
Świetlicki, Józef 6, 114  
Święcicki, Mikołaj 8

Tarkowski, Baltazar Antoni 9, 11,  
51, 114

Tomczak, Antoni 43

Truskowska, Maria Angela 94

Truszczyński, Włodzimierz 98

Tuszyńska, Ewa 88

Ulicki, Antoni 28, 42, 43, 114

Urbanek, Stefan 77, 78

Werner, Waław 69

Wiecha, Tomasz 6, 114

Wierzbowski, Szczepan 9

Więckowski (proboszcz z Tarczyna)  
27

Wojciechowski, Sławomir 88, 89,  
114

Wojtczak, Marlena 87, 88

Wołkowiński, Mieczysław 49, 111

Woźniak, Andrzej 9

Wyszyński, Stefan 82, 94

Zakrzewski, Tadeusz 82, 83, 104,  
114

Załuski Andrzej (biskup) 11, 51

Zarzecki (ksiądz) 28

---

## *Spis treści*

---

<i>Zarys historii parafii św. Floriana w Brwinowie</i> .....	1
<i>Część liturgiczna</i> .....	95
<i>Tablice umieszczone na terenie kościoła i plebanii</i> .....	101
<i>Załącznik</i> .....	112
<i>Proboszczowie parafii Brwinów</i> .....	114
<i>Indeks osób i postaci biblijnych</i> .....	115



*Kościół parafialny św. Floriana w Brwinowie*

Fot. Sylwia Chrzanowska-Jura, lipiec 2019 r.





**Maria Prosnak-Tyszka**, z wykształcenia polonistka, jest od urodzenia mieszkanką Brwinowa. Przez całe życie gromadziła i opracowywała materiały dotyczące historii miasta i ludzi z nim związanych. Nie poprzestając na zbieraniu danych, chętnie się nimi dzieliła i nadal dzieli. Dotychczas ukazały się: album *Brwinów*, do którego tekst napisała przy współpracy z Zofią Gajewską, *Cmentarz w Brwinowie*, *Silva rerum*, czyli *drobiazgi dawnego Brwinowa dotyczące, z różnych źródeł zebrane. 1406–1914*.



**Przemysław Przybylski**, wieloletni ministrant w parafii św. Floriana w Brwinowie. Z zamiłowania historyk i liturgista. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim.

*...Przedstawiony w publikacji szkic, choć stanowi zaledwie zarys bogatej historii parafii w Brwinowie, jest zarówno otwartym wyzwaniem, jak i swoistym punktem wyjścia do przygotowania obszerniejszych i w miarę możliwości pełniejszych dokumentacji jej dziejów...*

